Nr. 241. Środa, 21 Października 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:			miejscowa		
rocznie	32 K.	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie	24 K.	ćwierćrocznie 6 K.
półrocznie	16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie	12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 6 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik jako Prezydent gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie, przeniósł zarządcę lasów i dóbr państwowych, Stefana Studniarskiego, z Kut do Muszyny.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 października 1908 l. 136.623 z przypomnieniem urzędowem o zapobieganiu stratom w inwentarzu żywym z powodu słotnych lat i z dnia 19 października 1908 l. 140.665 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 11 do 18 października 1908, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 października.

Sejm.

(21 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia przedłożył P. F. Zamoyski sprawozdanie komisyi górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawach górniczych. Referent wniósł o przyjęcie odnośnego sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, a zarazem o polecenie temuż Wydziałowi, aby zastanowił się nad możliwością współdziałania kraju zwłaszcza w kierunku nabywania, względnie zgłaszania na rzecz kraju wyłączności górniczych na węgiel, oraz nad sposobami zmierzającymi do rozpoczęcia przez kraj robót poszukiwawczych za węglem; przystąpił do budowy kraj. szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu; przyspieszył załatwienie rokowań z Rządem w sprawie założenia we Lwowie kraj. Zakładu dla geologii stosowanej; przystąpił do reorganizacyi krajowej Rady górniczej, tak co do składu, jak i co do liczby zasiadających w niej członków. Referent postawił w końcu szereg rezolucyj do Rządu, mających na celu rozwój górnictwa w naszym kraju.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabierali głos pp. dr. Halban, Wasung, dr. Bandrowski, dr. Jahl, Hańczakowski i dr. Korol, poczem wszystkie wnioski komisyi górniczej przyjęła Izba z drobnemi zmianami.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. dr. K. Lewicki uzasadniając wniosek w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy gminnej i ordynacyi wyborczej gminnej z 12 sierpnia 1896 Dz. u. kr. nr. 19, domagał się polecenia Wydziałowi krajowemu, aby zebrał potrzebne materyały przygotowawcze w sprawie zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania do zastępstwa gminnego, urządzenia administracyi osobnych majątków w gminie przez powołanie do tego uprawnionych uczestników, jak również uproszczenia i przyspieszenia prawidłowych wyborów gminnych i przedłożył je z projektem ustawy na najbliższej sesyi sejmowej.

Po przekazaniu tego wniosku komisyi gminnej, uzasadniał następnie ten sam poseł drugi swój wniosek o utworzenie gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Rohatynie ku uczczeniu 60-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana. Wniosek ten odesłała Izba do komisyi szkolnej.

W dalszym ciągu posiedzenia przekazał Sejm w pierwszem czytaniu: Wniosek p. dr. Bernadzikowskiego w sprawie zbadania rentowności i użyteczności linii kolejowej, łączącej stacyę kolejową Słotwina-Brzesko z Nowym Sączem, względnie Marcinkowicami — komisyi kolejowej; wniosek p. T. Starucha w sprawie dostarczenia soli bydlęcej mieszkańcom powiatu brzeżańskiego — komisyi solnej; wniosek p. dr. Makucha o zmianę art. 9 ust. z 11 czerwca 1905 Nr. 73 Dz. u. kr. o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w szkołach ludowych w tym kierunku, że stałego nauczyciela lub nauczycielkę może Rada szkolna krajowa przenieść na inną posadę stale tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego — komisyi szkolnej; wniosek p. Dumki w sprawie dostarczenia mieszkańcom powiatu tarnopolskiego soli, celem polepszenia paszy dla bydła — komisyi solnej; wniosek p. Kurowca w sprawie dalszego poszukiwania sylwinu w kopalni kałuskiej w celu ewentualnej eksploatacyi — komisyi gospodarstwa krajowego; wniosek p. Krynickiego w sprawie przyjęcia budowy drogi Słotwina-Nadwórna na fundusz krajowy i wniosek drugi tego posła w sprawie budowy mostu na rzece Maniawka w gminie Kryczka, pow. bohorodczańskiego — komisyi drogowej; wniosek p. Tarnopolskiego, analogiczny do wniosku p. dr. Makucha — komisyi szkolnej; wniosek p. Merunowicza w sprawie zastanowienia się nad środkami, zmierzającymi do ekonomicznego i kulturalnego podniesienia powiatów — komisyi gminnej; wniosek p. Jedynaka w sprawie budowy mostu na rzece Wisłoce koło Dębicy — komisyi drogowej; p. Tertila w sprawie trwałego urzędowania komisyi sejmowej dla reformy wyborczej — komisyi reformy wyborczej; p. Antoniego Starucha w sprawie przejęcia na kraj powiatowej drogi Ustrzyki dolne-Lutowiska do Cisny — komisyi drogowej; wniosek p. Bisa w sprawie udzielenia soli kamiennej gminom powiatu niskiego — komisyi solnej; wniosek p. Szweda w sprawie rekonstrukcyi drogi gminnej, prowadzącej od Radziechowa do granicy węgierskiej — komisyi drogowej; wniosek p. Lewickiego w sprawie regulacyi rzeki Swirza w powiecie rohatyńskim — komisyi gospodarstwa krajowego; wniosek p. Styły w sprawie powszechnego ubezpieczenia na starość i na wypadek niezdolności do pracy — komisyi administracyjnej; wniosek p. Kędziora o utworzenie sądu powiatowego w Przecławiu, powiatu mieleckiego — komisyi prawniczej; wniosek p. Winniczuka o zapomogę dla gminy Opryszowce na odbudowanie zniszczonej powodzią drogi — komisyi drogowej; wniosek p. Cieluchа w sprawie budowy drogi Jastrzębia-Bieśnik — komisyi drogowej; wniosek p. Jedynaka w sprawie utworzenia sądu powiatowego w Wielopolu skrzyńskiem, pow. ropczyckiego — komisyi prawniczej; wniosek p. Bisa w sprawie obwałowania rzeki Sanu, w powiecie niskim — komisyi gospodarstwa krajowego; wniosek p. Winniczuka o przyspieszenie regulacyi rzeki Bystrzycy nadwórniańskiej w powiecie stanisławowskim — komisyi wodnej; wniosek p. Kleskiego o zaliczenie miasta Kołomyi do II. klasy dodatku aktywalnego dla urzędników państwowych — komisyi administracyjnej; wniosek p. ks. Senyka w sprawie zmiany formy topki soli — komisyi solnej; wniosek p. Skrzyńskiego o utworzenie starostwa w Dynowie — komisyi administracyjnej; wniosek p. Myroniuka-Zajaczuka w sprawie regulacyi dopływów rzeki Prutu w powiatach kołomyjskim i peczeniżyńskim — komisyi gospodarstwa krajowego; wniosek p. dr. Rutowskiego w sprawie utworzenia kraj. szpitala dla chorób zakaźnych we Lwowie — komisyi sanitarnej; oraz wniosek p. Górskiego

WYSTAWA ZWIĄZKU „ZER" w Krakowie.

— Wystawa „Zer"?... Co to ma znaczyć, któż są te „Zera"? Co wystawiają?...

Geneza Związku „Zer" tak się przedstawia:

Niespełna rok temu pewien dość wybitne stanowisko zajmujący artysta polski, wyraził się w sposób oficyalny, że po za nim i grupką jego najbliższych przyjaciół, reszta sztuki polskiej równa się zeru.

Podobna apodyktycznie wygłoszona opinia wywołać musiała przeciwny zamierzonemu skutek. Znalazł się rzeczywiście zastęp artystów, którzy w poczuciu własnej wartości i dla honoru polskiej sztuki postanowili pokazać, że tak źle nie jest i dowieść, iż istnieje cała gromada polskich malarzy i rzeźbiarzy, nie mających nic wspólnego z rzeczonym surowym sędzią i jego adherentami. I jak ongi patryoci niderlandzcy przyjęli rzuconą im pogardliwie nazwę *gueux*, tak i oni wybrali dla siebie miano „Zer", zamierzając wykazać, o ile są dalekimi od niego w rzeczywistości. Złączyli się tedy w Związek tem mianem nazwany, a pierwszem ich wystąpieniem jest właśnie wystawa obrazów, otwarta w salach krakowskiego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych dnia 4 b. m.

*

Chwalebne w założeniu przedsięwzięcie artystów: Kossaka, Tetmajera i Malczewskiego, inicyatorów nowego Związku, najniezawodniej będzie miało kiedyś dodatnie wyniki, o których nie można przesądzać z pierwszej tego Związku wystawy. Jakie przyczyny spowodowały słabe jej obesłanie — niewiadomo, ale już chyba nie brak chęci do wzięcia w niej udziału ze strony szerokich sfer artystycznych. Trudno zaś przypuścić, aby Związek „Zer" miał trzymać się zasady, jakiej hołdują niektóre inne grupy artystyczne, dopuszczania na swe wystawy jedynie ludzi należących do „świątyni wzajemnej admiracyi". W każdym jednak razie niedobrze się stało, że nie postarano się o to, aby otworzyć naoścież wrota Związku dla tych, co byliby mogli swemi pracami nadać większy walor jego pierwszej wystawie.

Wzięło w niej udział, na ogół, dwudziestu artystów, lecz zaledwie kilku z nich wystąpiło w sposób dający rzeczywiste wyobrażenie o tem, co umieją, co są warci.

Na czoło wysuwa się Wojciech Kossak, ze swoim portretem p. Solskiej w roli Jimeny, zatytułowanym: „Infantka". Ten portret to naprawdę niespodzianka dla zwolenników talentu dzielnego artysty. Jako batalista bowiem wyrobił sobie Kossak taką markę, że już jedynie o to starać się musi, aby się utrzymać na wysokości zdobytej renomy, ale żeby potrafił tak namalować portret — w dodatku kobiecy — o to go nikt nie podejrzywał. Chociaż nie zatracił on właściwego sobie rozmachu artystycznego w tym portrecie, umiał przecież zmoderować go cokolwiek i dostroić, mniej więcej, swą technikę do rzeczy malowanej w charakterze epoki Ludwika XIV. Układ portretu i tło dostrajają się dobrze do świetnie malowanej głowy i kostyumu. Oryginalna świeżość faktury w tej podobiźnie czyni ją niezmiernie sympatyczną i każe zapominać o tem, że taki portret kostyumowy winien być bardzo skończony, bardzo „dociągnięty" — jak się to mówi w żargonie pracownianym — jeżeli ma przypominać portrety danej epoki, a jak w tym wypadku, portrety, dajmy na to, Van Dycka. Wybornie naszkicowany jest inny kobiecy portrecik, a mianowicie „Portret księżnej M. S." pendzla tegoż artysty, który dał także scenę p. t. „Na Litwie w r. 1812". Obrazek ten — rannemu kirasyerowi francuskiemu wskazuje drogę młoda wieśniaczka— ma, jak zwykle u Kossaka, soczysty kolor, poprawny rysunek i wogóle dużo prawdy.

Niewyczerpany jest Włodzimierz Tetmajer w kapitalnem przedstawianiu scen z życia ludu. Tym razem wystawił on: „Święcenie ziela" i „Wyjazd wesela". Znane powszechnie zalety malowania tego wybornego w swoim rodzaju artysty występują i na tych płótnach w całej pełni. Dużo werwy, chłop krakowski scharakteryzowany bajecznie, wiele przestrzeni i blasków słonecznych, przytem rysunek nieraz rubaszny, a kolor tak śmiały, iż graniczy z zuchwalstwem, wszystko zaś owiane tak miłą atmosferą swojskości — oto Tetmajer w wymienionych obrazach, Tetmajer, jakiego przyzwyczailiśmy się oglądać od lat szeregu. Innym zupełnie, malowanym bez porównania subtelniej, a skomponowanym z prawdziwie poetycznym wdziękiem jest „Marsz Skrzyneckiego", obraz, o którym dałem obszerniejszą wzmiankę w drukowanej niedawno temu w *Gazecie Lwowskiej* sylwetce artysty. Tu tylko zaznaczę ponownie, że „Marsz Skrzyneckiego" stanowi nowy etap na drodze nieustannego rozwoju talentu Tetmajera, widać w nim bowiem znaczne opanowanie techniki, o wiele wykwintniejszej, niż w pracach poprzednich.

Wymienionym artystom dzielnie sekunduje Henryk Weyssenhoff. Dawno, bardzo dawno, nie ukazał się na którejkolwiek z wystaw krakowskich taki prawdziwy, a taki poetyczny i piękny krajobraz, jak jego „Cisza", chociaż zalane są one zwykle powodzią pejzażów, malowanych przeważnie ze wzruszającą naiwnością, no, i powiedzmy otwarcie, z niemniejszem nieuctwem. Pejzaż — ta najłatwiejsza i najmniej poddająca się kontroli gałąź malarstwa, jest ulubionem polem dyletantów, lub pseudo-artystów, co przez całe życie nie pozbywają się więzów dyletantyzmu. Każdy partacz, namalowawszy krajobraz, w niczem nie przypominający rzeczywistości, ma gotową odpowiedź na zasłużoną krytykę: „Ja tak widzę naturę". Wobec podobnego *dictum* dyskusya, oczywiście, ustaje. Mamy tedy wielu pejzażystów, lecz niewielu z nich może równać się z Weyssenhoffem. Jego „Cisza" malowana jest więcej, niż dobrze. Motyw jej prosty — duży staw porosły szuwarem, a okolony kępami drzew, słońce już zaszło, resztki purpurowej zorzy świecą na skraju nieba, które przechodzi całą gamę barw od najgorętszych złotych i czerwonych do zimnych zielonkawoniebieskich. Nad wodą ścielą się lekkie siwawe opary, w powietrzu szybują dwie zapóźnione cyranki.... zresztą głęboka, niczem niezamącona cisza....

Prof. Józef Brandt, który dawnemi laty dość często obsyłał wystawę krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych, od dłuższego czasu o niej zapomina. Teraz jednak przypomniał sobie Kraków i przysłał dla wystawy „Zer" niewielki obrazek, przedstawiający „Powrót z polowania". Za przyczynek do ustalonej reputacyi prof. Brandta, jako malarza scen tego rodzaju, obrazka powyższego uważać nie można, bo nie przynosi nic nowego, ani pod względem kompozycyi, ani pod względem wykonania. Sposób malowania tego artysty, niegdyś bardzo oryginalny, dziś posiada wartość właściwie dokumentu historycznego i mocno odstaje od sposobów, używanych przez malarstwo doby współczesnej.

(Dokończenie nastąpi).

Józef Trepka.

w sprawie obwałowania rzeczki Stradomki na przestrzeni gruntów miejskich w Łapanowie, (pow. bocheńskiego) — komisyi gospodarstwa krajowego.

JE. P. Marszałek krajowy podał następnie do wiadomości Izby, że w ciągu bieżącego tygodnia postawi na porządku dziennym wybór członków Wydziału krajowego.

Sekretarze odczytali jeszcze zgłoszone wnioski i interpelacye, poczem JE. P. Marszałek krajowy zamknął posiedzenie o godzinie 3 minut 30 po południu, naznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

* * *

Z komisyj.

Komisya budżetowa według powziętych uchwał zestawiła sumaryusze budżetów krajowych na rok 1908 i 1909. Na rok 1908 preliminował Wydział krajowy wydatki w sumie 50,258.292 koron, dochody zaś wraz z dodatkami zaś w sumie 40,619.416 koron. Z porównania okazał się niedobór w sumie 9,638.876 koron do pokrycia krótkoterminową pożyczką.

Komisya budżetowa preliminuje wydatki w sumie 50,162.839 koron, dochody zaś z dodatkami do podatków w sumie 40,441.016 koron; zatem z porównania okazuje się niedobór do pokrycia pożyczką w sumie 9,721.813 koron, wyższy od preliminarza Wydziału krajowego o 82.947 koron.

Na rok 1909 preliminował Wydział krajowy wydatki w sumie 52,642.764 koron, dochody w sumie 41,708.348 koron, z porównania okazał się niedobór do pokrycia krótkoterminową pożyczką w sumie 10,934 366 ko ron. Komisya budżetowa preliminuje na rok 1909 wydatki w sumie 53,370.039 koron, dochody w sumie 42,641.626 koron, z porównania okazuje się zatem niedobór w sumie 10,728.413 koron do pokrycia drogą pożyczki. Jest zatem mniejszy od preliminarza Wydziału krajowego o sumę 205 953 koron.

Wobec tego jednak, że komisya uchwaliła zaciągnąć pożyczkę na klęski elementarne w wysokości 1,500.000 koron, przeto faktyczna pożyczka będzie wyższa od preliminarza Wydziału krajowego o 794.047 koron. Dodać należy, że dodatki do podatków bezpośrednich uchwaliła komisya budżetowa na r. 1908 i 1909 w tej samej wysokości, w jakiej preliminował je Wydział krajowy.

Komisya szkolna załatwiła wczoraj wieczorem na podstawie referatu p. Laskowskiego przedłożenie Wydziału krajowego z projektem zmiany ustawy krajowej o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w szkołach ludowych. Komisya przyjęła projekt Wydziału krajowego, zmieniła jednakowoż postanowienie, iż duchowieństwo parafialne obowiązane być ma do bezpłatnego udzielania nauki religii z tytułu duszpasterstwa nie 12 godzin, ale tylko 7 godzin tygodniowo, a za każdą następną godzinę otrzymać ma wynagrodzenie.

W komisyi przemysłowej nad referatami pp. Lewakowskiego i Rittla o szkołach państwowych, przemysłowych i wyższych handlowych, odroczono dyskusyę do następnego posiedzenia, na które uchwalono zaprosić Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Dembowskiego i radcę Dworu Frankego.

Na podstawie referatu p. Battaglii, komisya zmodyfikowała swą pierwotną uchwałę i żąda podwyższenia dotacyi rocznej na fundusz przemysłowy ze 150.000 kor. na 200.000 kor. i upoważnienia Wydziału krajowego do zeskontowania w Banku krajowym tej dotacyi w ciągu lat 4 do wysokości 1 miliona kor.

Komisya podatkowa załatwiła na podstawie referatu p. Landaua petycye miast, domagających się wynagrodzenia za ubytek w dodatkach do podatku osobisto-dochodowego. Uchwalono polecić Wydziałowi krajowemu, ażeby przy pertraktacyach z Rządem, starał się uzyskać od Państwa taki udział w podatkach osobisto-dochodowych, aby część tego udziału mogła być przekazana miastom.

W komisyi administracyjnej, na podstawie referatu p. Skołyszewskiego, zmieniono jeszcze niektóre postanowienia ustawy łowieckiej, a następnie na podstawie referatu p. Zdzisława Tarnowskiego, prowadzono rozprawę ogólną nad przedłożeniem Wydziału krajowego o centralizacyi i ukrajowieniu urzędów biura pośrednictwa pracy. Dalszą dyskusyę odroczono do następnego posiedzenia.

Subkomitet reformy wyborczej obradował wczoraj wieczorem w dalszym ciągu nad reformą wyborczą sejmową. Obrady były poufne.

Z klubów obradowały wczoraj prawica, lewica, ludowy i komisya parlamentarna prawicy nad sprawami bieżącemi.

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

Komisya wojskowa Delegacyi austryackiej odbyła wczoraj po południu posiedzenie, na którem rozpoczęto obrady nad budżetem wojskowym. Dyskusyę zagaił sprawozdawca dr. Kozłowski, który w gorących słowach poświęca wspomnienie podniosłej chwili, kiedy to Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand złożył Najj. Panu hołd i serdeczne życzenia imieniem całej armii. Znalazła w tem wyraz szczera wdzięczność za to wszystko, co Wódz naczelny uczynił dla duchowego, technicznego, socyalnego i materyalnego rozwoju armii, w ciągu długich lat, od najwcześniejszej młodości zrósłszy się z armią w doli i niedoli, nie ustając ani na chwilę w trosce o niej, uważając popieranie jej rozwoju za pierwszy obowiązek Władcy, radując się nim z całego serca i swą najwyższą widząc w tem nagrodę.

Sprawozdawca roztrząsa następnie cyfry preliminarza. Przypomina on uwagi poczynione w preliminarzu, a zalecające oszczędną gospodarkę, która też znalazła wyraz w przeszłorocznem zaoszczędzeniu 2 i pół miliona koron.

Ogólne jest żądanie, by sił finansowych nie obarczać nadmiernemi wymaganiami. Nie może to jednakowoż rozciągać się na takie wydatki, które znalazły uzasadnienie w rezolucyach, lub inicyatywie podanej przez sprawozdania komisyjne. Sprawozdanie wskazuje na wydatki na armię i flotę we wszystkich państwach z wyjątkiem Hiszpanii i W. Brytanii, a nawet Ameryki Północnej i Szwajcaryi, które uchodzą za klasyczne państwa z tendencyą rozbrojenia, a które przecie zwiększyły wydatek swój na wspomniane cele.

Opierając się na wynikach tegorocznych manewrów, oddaje sprawozdawca wielkie pochwały wzorowej organizacyi i animuszowi armii, przyczem na szczegółowe podniesienie zasługuje to, co zdziałała druga dywizya kawaleryi. Mowca podaje przy tej sposobności wybór opinij francuskich i niemieckich sprawozdawców zawodowych, oddających wielkie pochwały armii austro-węgierskiej.

Z kolei przechodzi del. Kozłowski do omówienia akcyi karabinów maszynowych. Znakomita wprawa oddziałów transportowych równoważy poniekąd jaskrawą dysproporcyę pomiędzy ich stanem pokojowym a wojennym.

Surowej natomiast krytyce poddajc mowca zaprowiantowanie podczas manewrów, żąda wprowadzenia przenośnych kuchni polowych, na których gotować można w czasie jazdy. Ewidencya nieszczęśliwych wypadków i stanu chorobowości była utrudniona, tak iż trudno w tej mierze urobić sobie jakikolwiek obraz, a są to sprawy ważne, których nie powinno się traktować systemem zwykłych „kawałków urzędowych“, gdyż zdrowie i życie żołnierzy są cennem dobrem.

W dalszym ciągu nalegał mowca na to, by przyspieszono wniesienie przedłożeń o podwyższeniu kontyngentu rekruta i o wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej. W tej ostatniej sprawie komisya uznała trzy momenty tu rozstrzygające: konieczność utrzymania i wzmocnienia wpływu w Europie; konieczność zapewnienia armii rozwoju w dziedzinie organizacyjnej i co do uzbrojenia, nakoniec zaś materyalne wymagania ludności, której przyrzeczono wprowadzenie 2-letniej służby wojskowej i która z wielką niecierpliwością oczekuje spełnienia tej obietnicy.

Skoro zaś także w węgierskiej Delegacyi odnośny sprawozdawca z wielkim naciskiem wspomniał o stagnacyi na polu organizacyjnych reform w armii, wolno chyba wyrazić nadzieję, że pod wpływem ważnyh, a naglących stosunków, które wypływają z dzisiejszego położenia, rokowania co do dwuletniej służby wojskowej, a mianowicie co do traktującego o niej projektu ustawy, który od roku 1904 czeka zupełnie gotowy; rokowania pomiędzy obu Rządami, o ile wiadomo, nawet nie rozpoczęte jeszcze, będą przecie raz nawiązane i doprowadzą do pomyślnego końca. Wobec poważnego charakteru stosunków zewnętrznych konieczną rzeczą jest gromadzić wszystko, co spaja i łączy, a wszystko, co rozdziela, należy usunąć. Minister wojny, tworząc niejako ogniwo łączne pomiędzy obustronnymi Rządami, powinien już z mocy swego stanowiska jak najżywiej zainteresować się tą sprawą i dla tego też mowca jeszcze raz jak najgoręcej kładzie mu na sercu przedłożenie odpowiedniego kontyngentu rekruta i ustawy wojskowej.

Co do gaż oficerskich i żołdu żołnierzy gani sprawozdawca okoliczność, iż uchwały Delegacyi w tej mierze częściowo tylko weszły w życie. Wprawdzie gaże oficerskie wstawiono w budżet w wysokości zgodnej z intencyami Delegacyi, ale dla polepszenia doli żołnierzy zabudżetowano na r. 1909 o 6 i pół miliona koron mniej, aniżeli Delegacya żądała w swej uchwale. Nawet na r. 1910 wstawić się ma na ten cel o 3 milj. koron mniej, aniżeli Delegacya żądała już na r. 1908.

Sprawozdawca wyraża przy tej sposobności zadowolenie z powodu, że oficerowie mimo niepomyślnego materyalnego położenia, nie próbowali wywierać nacisku na opinię publiczną i Reprezentacyę państwa, jak to w sposób ubolewania godny działo się we Francyi i Włoszech. Przeciwnie, z ujmą własnych materyalnych interesów, przemawiają oni za równoczesnem podwyższeniem gaż oficerskich i żołdu, gdyby nawet skutkiem tego miało przewlec się podwyższenie gaż oficerskich.

Sposób, w jaki załatwiono odnośną rezolucyę Delegacyi, tem mniej zadowalać może, że Delegacya liczyła się z wyraźnem przyrzeczeniem P. Ministra wojny, iż żołd żołnierzy zostanie podwyższony. Delegacya trwa więc przy swojem w tej sprawie stanowisku i to, co już uczyniono, uważa jedynie jako zadatek. Sprawozdawca wyraża też życzenie, by na przyszłość dokładniej wykonywano uchwalone przez Delegacyę rezolucye.

Delegat Kozłowski w dalszym ciągu swych wywodów zaznaczył, że liczba samobójstw w Austryi jest procentowo wyższa, niż w Prusiech, Bawaryi, W. Brytanii, Hiszpanii i Francyi. Należy przeto domagać się troskliwszego pielęgnowania uczuć religijnych w armii.

Del. Kozłowski omawiał następnie zmianę procedury rad honorowych i częściowo zaprowadzoną reformę prawa zażaleń; skarżył się na brak lekarzy i domagał się nakłada-

---

27

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PANIENKI.

Z francuskiego.

X.

(Ciąg dalszy).

Baron dodał z prostotą:

— Nie jestem adwokatem! Jestem tylko biednym, głupim, starym człowiekiem, który ciebie bardzo kocha.... tak, bardzo... Więcej, niż się domyślasz.

— Muszę pana powstrzymać. Nie w tym domu, który rzeczywiście wiele zawdzięcza.... pańskiej.... przyjaźni....

— Och! nie przypominaj mi tego! Drobnostki, które wolno mi było uczynić, zrobiły mi taką przyjemność....

Uśmiechnęła się z goryczą:

— Trudno uwierzyć w pańską bezinteresowność!... Chciałam powiedzieć, że byłabym niegrzeczną, odpowiadając niewdzięcznością za tyle usług nam oddanych, o których wszystko tutaj świadczy....

— Zostawmy ten przedmiot....

— Ale wobec pana.... skromności, nieświadomej siebie, albo udanej, nie mogę...

Zawahała się, czy ma wyrzec słowa, które od tak dawna plątały jej się na języku, słowa przepełnione goryczą, w której mieściły się wszystkie jej upokorzenia, wszystkie nieokreślone zazdrości. Szczerość była silniejsza. Zakochana w innym, doznawała okrutnej, egoistycznej przyjemności, okazując się niewdzięczną i niezależną.... Mówiła więc dalej, zniżając głos, jak gdyby tym sposobem przysłonić chciała nieco upokarzającą prawdę:

— Dość już pan sobie wynagrodził tem, co było dawniej.... tem, o czem pan teraz marzy.... zamiast ubierać się w rękawiczki wspaniałomyślności, w której niema niby żadnej ubocznej myśli....

— Ależ, o ile mi się zdaje, nie żądałem nigdy nic, co mogłoby...

— Och! nie procentu w gotówce! Naturalnie! Nie mówmy zresztą o tem. Ten przedmiot jest mi specyalnie przykry. Pozostawmy przeszłości, jeśli pan chce, jej tajemnice. To są.... pańskie tajemnice. Nie moje. Mówiąc o mnie samej i o teraźniejszości, chwytam z radością sposobność, którą mi pan daje, szczerego porozumienia się.

Meyerlein, gwałtownie wzruszony — widać to było tylko jedynie po nieustannem drzeniu wargi — stawił czoło zarzutom z prawdziwą godnością.

— Oddajesz mi sprawiedliwość, że się nie cofam. Wyjaśnienie jednakże byłoby tylko na pół szczere, niegodne ciebie.... i mnie, gdybym naprzód nie postarał się usprawiedliwić w twoich oczach z podejrzenia, które dotyka nietylko mnie samego. Co było przeszłością, to zależy tylko od tych, którzy ją z własnej woli przeżyli, bez szkody dla nikogo. A ty sama, możesz sądzić dziś tylko o tem, co ciebie się tyczy.

Odrzekła z głuchą irytacyą w głosie:

— Niech i tak będzie! Więc mówmy tylko o.... zainteresowaniu się pana moją osobą.... Och! bez gniewu, ale oko w oko, po prostu, jak myślę. Byłeś pan naszym starym przyjacielem. Długi czas patrzyłeś pan jak rosłam, nie troszcząc się mną wcale. Potem, pewnego pięknego dnia, odkryłeś mnie pan i znalazłeś w swoim guście.... I zrobiłeś pan sobie takie wyrachowanie, nieświadomie, nieświadomie, przypuśćmy...: — „Lekkomyślne dziecko, wychowane w zbytku, który mnie zawdzięcza i bez którego się już obejść nie może.... Żadnego majątku, prócz tego, który przypadkiem dostać się jej może. Mąż?... Ależ ona nie ma posagu! Kochanek, może?... Czemuż nie miałbym być dla niej kiedyś dobrym lub.... złym przypadkiem? Trzeba tylko nie ustępować, czekać....“ Takie było, nieprawdaż, wyrachowanie pana? Ośmiel się pan powiedzieć, że nie! A więc, mój panie, to może być pomysł polityka, ale nie prawdziwego rachmistrza. Nadto pan liczył na wypadki A nie dość liczył się pan ze mną. Zaszła mała pomyłka. Jestem więcej warta. Proszę powtórzyć próbę gdzieindziej.

Meyerlein słuchał z powagą, zdając się ważyć w sobie samym te wszystkie zarzuty. I odrzekł z pozornym spokojem.

— Możemy jeszcze raz spróbować. Tembardziej, że jeżeli w tem wszystkiem znajduje się wiele rzeczy słusznych, jest także więcej pomyłek, niż się spodziewasz. Tak, widywałem ciebie, gdy rosłaś i nagle, że zdziwieniem zrobiłem na tobie odkrycie, tak, pewnego pięknego dnia.... Skoro mówię pięknego, to tylko sposób wyrażenia, się bo od tej pory datuje się moje nieszczęście... wtedy pomyślałem: „To dziecko jest uosobieniem młodości, wdzięku, ożywienia. Pod swoją naturą otwartą, nałamaną do wymagań światowych, posiada rzeczywistą uczciwość. Jakimże promieniem mogła by ozłocić, gdyby chciała, koniec dni moich!...“ Nie zastanowiłem się, że byłbym brzydkim, starym, smutnym mężem.... I moim grzechem, widocznie, jeżeli to by nie było wymówką, jest to, że niemam jej nic więcej do ofiarowania — w razie gdyby nic lepszego nie znalazła — tylko cały mój majątek, gdyby chciała mi zrobić ten zaszczyt, żeby go przyjęła, jako wynagrodzenie....

Marta, nieugięta dotychczas i zbuntowana, zadała sobie pytanie, czy nie nadto daleko posunęła swoją niesprawiedliwość. — Czyżby baron więcej był wart, niż się zdawało? W każdym razie, wyglądał bardzo szczery.... Ba! kto mógł wiedzieć? I ruchem stanowczym zaprzeczyła.... Meyerlein mówił dalej:

— Marząc o zrobieniu z ciebie właścicielki tego złota, którego tak nieumiem używać, a tybyś to potrafiła, nie spodziewałem się, przyznaję, że zasłużę na tyle pogardy, ani ironii.... Teraz dopiero poznaję moją pomyłkę.... Dałaś mi odczuć, bardzo surowo różnicę tego, co ty mi przynosisz, z tem, co ja z całą uczciwością miałem ci ofiarować.... Pani Meyerlein!... Tak, to brzmi nieładnie, to śmieszne.... Przebacz mi. Mogłem się dopuścić pomyłki, Marto, ale nie była to pomyłka z ....wyrachowania.

Tyle szczerości brzmiało w jego głosie, tyle szacunku i uległości, że Marta znalazła starego człowieka mniej wstrętnym, pełnym godności, prawie rozrzewniającym. Z odruchem bez namysłu, który był głównym jej urokiem, wyciągnęła dłoń

— Daj mi pan rękę! W jednej chwili obróciłeś pan w niwecz cały szereg lat uprzedzenia.

Skłonił się, uścisnął, a potem ucałował z namaszczeniem wyciągniętą rączkę.

— Jakaś ty dobra!

Ale ona już rękę cofnęła.

— Czekaj pan!

— Już mi ją pani odbiera?

A ona rzekła milutko:

— Zrobiłam panu przykrość, biedny mój baronie. Muszę zrobić jeszcze jedną.

On wyrzekł bohatersko:

— Zrób mi więc tę przykrość.

Nie troszcząc się, jak go zrani, dokończyła:

— Przybywasz pan za późno. Moja ręka należy do innego.

Meyerlein zniósł mężnie ten cios: Jakób! dobrze się domyślał. I szepnął:

— Tak... To, czego się obawiałem... Zgaduję.

Ona potwierdziła bardzo szybko z płochą, a okrutną wesołością:

— Nie mniej wzrusza mnie pańska propozycya. Pozostaniemy, starymi, dobrymi przyjaciółmi... Tak, trzeba, żeby pan wiedział. Za kwadrans — i dlatego mama wraca do domu, bo oczekuje pani Dorly — odbędą się formalne oświadczyny... Miałyśmy napisać do pana dziś, wieczorem... Za trzy miesiące będę panią Jakóbową Dorly...

Nastała chwila milczenia.

— Składam ci serdeczne życzenia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nia na stypendystów obowiązku dłuższej, niż teraz służby i zwrotu całej kwoty stypendyum w chwili wystąpienia z wojska. Powitać należy przychylnie zapowiedź, że przy sposobności zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej i stosownie do wskazówek komisyi wojskowej, mają być oficerowie uwolnieni od uciążliwych czynności administracyjnych i kancelaryjnych, aby módz z większą intenzywnością poświęcić się swemu powołaniu nauczycielskiemu. Z zaprowadzeniem dwuletniej służby będzie zapewne połączona reforma całego zarządu wojskowego, aby ociężały czasami aparat nabrał więcej elastyczności.

Znakomite postępy techniczne armii są w Europie powszechnie uznane, natomiast na polu administracyi jeszcze wiele pozostaje do życzenia. Mowca przyłącza się do myśli poruszonej w Delegacyi węgierskiej w sprawie centralizacyi działu prowiantowego. Sprawozdawca zwraca się do wspólnego P. Ministra wojny z zapytaniem co do uprawnienia do służby jednorocznej, jakoteż co do rozszerzenia uwolnienia od służby na osoby utrzymujące rodziny, wreszcie co do wynagrodzenia dla żołnierzy z powodu nieszczęśliwych wypadków podczas służby. W sprawie poboru do wojska zauważa mowca, że niejednokrotnie zdrowi ludzie bywają uwalniani od służby, z czego wynika w następstwie częste asenterowanie chorych. Prawo decyzyi powinno pod tym względem przysługiwać jedynie organom lekarskim, przyczem powinno być możliwe superarbitrowanie. Niewłaściwem jest także, iż przewodniczący komisyi poborowej nie będąc lekarzem, niekiedy na własną odpowiedzialność każe asenterować chorego.

W końcu omawiał sprawozdawca reformę ubezpieczenia inwalidów, podwyższenie poborów wdów i sierót, domagał się wydatnego wynagrodzenia szkód wyrządzonych w polu podczas manewrów i ćwiczeń w strzelaniu, ganił brak karności przy ćwiczeniach, podczas których zdarzają się wypadki naruszenia czci kobiet, a niekiedy także mienia. W zmienionych przepisach o małżeństwach wojskowych widzi referent postęp społeczny. Do skutecznego przeprowadzenia reorganizacyi artyleryi konieczne jest pomnożenie kontyngentu rekruta. Sprawozdawca stwierdza wreszcie uzyskany postęp na polu uzbrojenia i fortyfikacyj i wnosi przyjęcie zwyczajnego preliminarza budżetu wojskowego.

Następnie P. Minister wojny generał Schoenaich wskazawszy na materyalne potrzeby wojska, oświadczył, że liczy przy uwzględnieniu tych potrzeb na silne poparcie zastępców ludu, którzy równie jak P. Minister odpowiedzialni są za ochronę Państwa na zewnątrz. P. Minister zaznaczył, że z powodu ogólnego podrożenia artykułów żywności. gaże oficerskie i żołd żołnierzy są za małe. Oficerowie popadają skutkiem tego w długi; należytości przy przeniesieniach i kosztach podróży są za skąpe; dodatki na ćwiczenia nie odpowiadają już stosunkom. Byłoby pożądane, ażeby w małych garnizonach, szczególnie granicznych, otwierano kasyna, czytelnie dla oficerów i podoficerów, dostarczano im dobrych książek i gazet, co zapobiegałoby w wielu wypadkach wybrykom. Lecz na to potrzeba funduszów.

Co do nauki rolnictwa dla żołnierzy, oświadczył P. Minister, że już teraz tak mało jest czasu na nauczanie najważniejszych spraw wojskowych, w przyszłości zaś, gdyby czas służby w wojsku został skrócony, sytuacya będzie jeszcze trundiejsza, na naukę rolnictwa czasu nie starczy; w innych państwach nie poczyniono zresztą dobrych doświadczeń w tym kierunku.

P. Minister wskazał następnie na konieczność utrzymania armii na wysokim stopniu; w szczególności domagał się ulepszenia organizacyi artyleryi polowej, rozwoju artyleryi oblężniczej, wzmocnienia oddziałów pionierskich. Co do balonów, to bez pomocy środków i inicyatywy prywatnej zarząd wojskowy nie będzie mógł nic więcej uczynić, to samo da się powiedzieć o oddziałach automobilowych.

P. Minister omawiał z kolei konieczność polepszenia stosunków awansu w wojsku i niezbędną potrzebę podwyższenia stanu armii z powodu zamierzonego zaprowadzenia 2-letniej służby wojskowej. Koniecznym jest także rozwój sił morskich.

P. Minister apelował do komisyi także o polepszenie stosunków awansu dla oficerów.

Wydatki na armię — kończył mowca — nie są niczem innem, jak premią asekuracyjną dla pokoju.

Komisya uchwaliła mowę P. Ministra ogłosić drukiem, poczem posiedzenie przerwano.

Dzisiaj obrady komisyi toczą się w dalszym ciągu.

Z Delegacyi węgierskiej.

Zjednoczone komisye Delegacyi węgierskiej obradowały nad kredytem okupacyjnym. P. wspólny Minister skarbu bar. Burian przedłożył, przyjęte oklaskami, *exposé*, w którem nakreślił główne zarysy nowej reprezentacyi krajowej w Bośnii i Hercegowinie, opierającej się na głównych żywiołach, przyczem poszczególne koła wyznaniowe będą wybierały pewną liczbę posłów, ale bez przymusu wybrania koniecznie ich współwyznawcy. Nadto oprócz reprezentacyi krajowej mają wejść w życie reprezentacye okręgowe. P. Minister oświadczył, że obie te instytucye rozpoczną swą działalność już z najbliższą wiosną. Następnie wyliczył baron Burian szereg przedłożeń, jakie wniesione zostaną w Sejmie bośniackim, a mianowicie między innemi rozszerzenie procedury karnej, przyczem zmienioną będzie kompetencya sądów wojskowych. P. Minister wyraził nadzieję, że ludność ze zrozumieniem i umiarkowaniem potrafi korzystać z nabytych praw.

W dyskusyi zabierał głos szereg mowców, którzy wskazywali, że organizacya nowych ciał ustawodawczych nie należy do kompetencyi Delegacyj i wyrażali nadzieję, że dotychczasowa polityka w krajach okupowanych, która była prowadzona tylko w interesie Austryi, dozna zmiany.

Kredyt okupacyjny przyjęto.

W komisyi finansowej Delegacyi węgierskiej przyjęto budżet wspólnego Ministerstwa finansów wraz z corocznie powtarzaną rezolucyą, ażeby stałą siedzibę Ministerstwa finansów przenieść do Budapesztu i ażeby opróżnione w niem posady obsadzać tylko urzędnikami Węgrami.

P. Minister Burian, odpowiadając na zarzuty kilku mowców z powodu rzekomej germanizacyi Bośnii, oświadczył, że zrazu przeważał język niemiecki, ponieważ administracya była wojskowa, a urzędnicy pochodzili przeważnie z Austryi. Teraz to się zmienia na korzyść języka krajowego. Wszędzie, gdzie usuwa się język niemiecki, nie można już zaprowadzać napowrót języka niemieckiego, lecz krajowy. W końcu P. Minister polemizował z zarzutem, jakoby protegował austryackich przemysłowców w Bośnii, a wreszcie wyraził życzenie, aby powstał w Bośnii bank, który dostarczałby włościanom kapitałów i pomógłby im do ekonomicznego wyzwolenia.

Na Bałkanach.

Z Serajewa.

Wczoraj wieczorem odbyło się w Serajewie plenarne zgromadzenie serbskiej partyi samodzielnej, do której należą przeważnie włościanie. Zgromadzenie uchwaliło wysłać deputacyę z 60 członków do Najj. Pana, aby podziękować Mu za aneksyę i wyrazić hołd.

Deputacya składać się będzie częściowo z włościan, częściowo z duchownych i obywateli. Przywódcy deputacyi już w niedzielę wyjadą do Wiednia.

Antiaustryacki bojkot w Turcyi.

Dyrekcya generalna „Lloyda“ otrzymała telegraficzne doniesienie z Konstantynopola i Smyrny, że ruch bojkotowy towarów austryackich zmniejsza się, a okręty, pomimo pewnych trudności, mogą towary wyładowywać.

Dzienniki w Konstantynopolu radzą, aby w celu nie wyrządzania kupcom szkody, na razie kupować nagromadzone towary austryackie, a bojkotować dopiero nowe transporty. Istnieje także zamiar zaprzestać noszenia czerwonych fezów, jako fabrykatu austryackiego.

Stanowisko Serbii.

Z Belgradu donoszą: Tłum zelżył wczoraj niemieckiego *attaché* wojskowego, Massowa, jako rzekomego szpiega austryackiego. Aresztowano go, lecz zaraz wypuszczono na wolność. Rząd usprawiedliwił zaraz w ambasadzie niemieckiej ten wypadek.

Z powodu demonstracyj aresztowano wczoraj około 40 osób.

Kobiety belgradzkie wysłały do kobiet w Anglii, Francyi i Rossyi apel, ażeby wstawiły się za narodem serbskim.

Stronnictwo narodowe pochwala zachowanie się Skupczyny w sprawie Bośnii i Hercegowiny.

W. Allg. Ztg. otrzymała z Belgradu charakterystyczną informacyę, że królewicz Jerzy mowy swe, wygłaszane do demonstrantów w Belgradzie, odczytuje z kartek. Z tego wynika, że mowy te nie są wygłaszane pod wrażeniem danej chwili, lecz z góry przygotowywane.

Król Piotr wskutek ostatnich zajść krytycznych, miał rzekomo zamiar w piątek abdykować, ale oficerowie, mordercy króla Aleksandra, skłonili go do odstąpienia od tego zamiaru. Królewicz Jerzy znów znajduje się pod wpływem oficerów antirewolucyonistów, którzy nie zbryzgali swych rąk krwią zamordowanego króla Aleksandra. Dynastyczna kwestya więc powikłała się tu z kwestyą spiskową i to może być dla dynastyi Karageorgewiczów bardzo niebezpieczne.

Wyprawa p. Milovanovića.

Serbski minister spraw zagranicznych Milovanović bawił wczoraj przez kilka godzin w Wiedniu, poczem udał się w dalszą drogę do Berlina.

Korespondent *N. Fr. Presse* rozmawiał z nim podczas jazdy do Wiednia. Milovanović oświadczył, że celem jego podróży do Berlina, Paryża, Londynu i Rzymu jest przedewszystkiem zoryentowanie się, do jakiego stopnia Serbia może liczyć na poparcie gabinetów. Zaznaczył dalej minister, że aneksya Bośnii i Hercegowiny była dla Serbii niespodziewanym, ciężkim ciosem, który dotyka ją jakoby w najżywotniejszych jej interesach i rozwiewa zupełnie wszystkie jej nadzieje. Wzburzenie z powodu aneksyi ogarnęło nietylko masy ludowe, podzielają je najwyższe koła i najbardziej umiarkowani politycy.

Co do królewicza Jerzego, to przyznał p. Milovanović, że jest wojowniczo usposobiony, zaprzeczył jednakże podawanym w dziennikach rozmaitym elukubracyom królewicza, twierdząc, że są fałszywe. Na zapytanie, czy Serbia zadowoli się otrzymaniem miejsca w komisyi dunajowej i budową kolei Dunaj-Adrya, odpowiedział minister: Wstąpienie Serbii do komisyi dunajowej jest dekoracyjną arabeską bez wszelkiej pozytywnej korzyści. Co do budowy kolei Dunaj-Adrya, to jest prawdą, że interesujemy się nią bardzo żywo, ale z chwilą, gdy Turcya otrzymała konstytucyę, uważaliśmy trudności stawiane budowie tej kolei za usunięte, bo spodziewaliśmy się, iż będziemy mieli do czynienia z parlamentem tureckim i łatwiej tę kolej otrzymamy. Serbia spodziewa się większej rekompensaty, bo dotychczasowe absolutnie nie wystarczają. Żądać będziemy takich korzyści i gwarancyj, aby w przyszłości Serbia miała uczucie zupełnego bezpieczeństwa.

Wiener Allg. Ztg. dowiaduje się z Paryża, że Milovanović dozna tam wielkiego rozczarowania. Rząd francuski bynajmniej nie myśli popierać roszczeń Serbii do rekompensaty za aneksyę Bośnii i Hercegowiny, gdyż roszczenia te, zdaniem rządu francuskiego, nie mają najmniejszej podstawy. W żadnym zaś razie rząd francuski nie zgodzi się, aby Serbia z powodu rzekomych szkód, poniesionych przez aneksyę Bośnii i Hercegowiny, uzyskała jakieś zdobycze terytoryalne na koszt Austro-Węgier lub Turcyi.

Stosunki bułgarsko-tureckie.

Wedle informacyi *Figara*, król Ferdynand przed kilku dniami zawiadomił rząd francuski, iż wyszle do prezydenta Republiki pismo z zapewnieniem o pokojowem usposobieniu. *Figaro* dodaje, że wprawdzie niewiadomo, czy i kiedy to pismo zostanie wręczone, w każdym razie fakt ten jest ważną oznaką pokojową.

Korespondent specyalny tureckiego pisma *Jeni Gazetta* donosi z Sofii, że ostatni rozkaz mobilizacyjny rządu bułgarskiego został cofnięty. Korespondent rozmawiał ze wszystkimi zastępcami dyplomatycznymi i z rozmów tych wyniósł wrażenie, że pokój jest pewny.

Inny turecki dziennik *Ikdam* ogłasza rozmowę jednego z redaktorów z bułgarskim ministrem wojny gen. Paprikowem, który stanowczo oświadczył, iż Bułgarya nie pragnie wojny.

Ten sam dziennik atoli zamieszcza depeszę z doniesieniem, że żołnierze bułgarscy nad granicą turecką pokazywali żołnierzom tureckim bomby i pytali ich: Jesteśmy gotowi, czy wy także?

Do Sofii przybyli dwaj członkowie komitetu młodotureckiego, aby odbyć konferencyę z komitetem Związku wszystkich stronnictw bułgarskich, celem porozumienia się w kwestyach spornych. Ponieważ rozstrzygające koła rządowe odnoszą się do tej konferencyi z wielką sympatyą, istnieje przeto nadzieja, że przyjdzie do zupełnego porozumienia między Turcyą a Bułgaryą.

Wedle *Matin*, francuski ambasador w Konstantynopolu, Constans, był w sobotę u wielkiego wezyra i przedstawił mu, że ruchy wojsk tureckich Bułgarya uważa za akt przeciw niej skierowany, i, że to może być powodem przekroczenia granicy przez wojska bułgarskie. Równocześnie Constans zapewnił wielkiego wezyra o pokojowem usposobieniu króla Ferdynanda. Wobec tego wielki wezyr zapewnił, że wyda rozkaz cofnięcia ruchów wojskowych.

W sobotę wieczorem odbyło się w Konstantynopolu nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, które trwało do późnej nocy. Rada ministrów obradowała nad notą, którą otrzymała od rządu bułgarskiego. Treść noty nie jest znana, ale rezultat obrad i cofnięcie danego w piątek rozkazu mobilizacyjnego, wskazują, że treść ta była taką, iż zupełnie mogła uspokoić rząd turecki. Wielki wezyr Kiamil basza po skończeniu się narady ministeryalnej wysłał obszerny telegram do Sofii, do rządu bułgarskiego.

Urzędownie też zaprzeczają pogłoskom o uzbrojeniu ludności tureckiej w powiatach granicznych wilajetu adryanopolskiego, co dowodzi, że obawy wojny zupełnie zniknęły.

Koeln. Ztg. otrzymała z Sofii wiadomość następującą: W interesie akcyonaryuszy kolei Oryentalnych proponuje Bułgarya, aby ruch na liniach tych kolei prowadzony był na rachunek kolei, a różnica między wydatkami a dochodami, wypłacana była kolei, jak to było umówione z Towarzystwem kolei podczas strejku kolejowego. Dla takiego przedłużenia prowizorycznego dawnej umowy nie potrzeba przyzwolenia Turcyi. Próba, aby rząd bułgarski prosił Turcyę o generalne zezwolenie, jest zupełnie bez widoków.

Budapeszt. Ambasador angielski u Najw. Dworu, Goschen był wczoraj u Najj. Pana na audyencyi i wręczył Mu pismo odręczne króla Edwarda w odpowiedzi na Najw. Pismo Odręczne Najj. Pana w sprawie aneksyi Bośnii i Hercegowiny.

Budapeszt. Najj. Pan przyjął na posłuchaniu posła rumuńskiego Lahovarego.

Budapeszt. *(Węg. B. koresp.)*. Informacya jednego z dzienników zagrzebskich, jakoby w Hercegowinie przyszło do starcia pomiędzy Czarnogórcami a wojskami austro-węgierskiemi, jest pozbawiona podstawy.

Paryż. Prezydent Fallières urządził śniadanie na cześć p. Izwolskiego. W śniadaniu wzięli udział: prezes gabinetu Clémenceau, minister spraw zagranicznych Pichon, rossyjski ambasador w Paryżu, oraz francuski ambasador w Petersburgu.

Konstantynopol. Rozczarowanie z powodu polityki angielskiej coraz bardziej się pogłębia, pomimo tego, iż organa rządu i komitetu młodotureckiego nie chcą jeszcze tego wyznać.

Dziennik *Ikdam* zapowiada częściową rekonstrukcyę gabinetu. *Jeni Gazetta* zaś donosi tylko o dymisyi ministra policyi z powodu zabicia pewnego Greka w areszcie.

Cetynia. Prezes Rady państwowej Niuszkinowicz udał się w misyi rządowej do Petersburga.

Kongres w sprawie marokkańskiej.

(‡‡) Szerokie dyskusye nad ostatnimi wypadkami bałkańskimi, nawiązywane do nich komentarze i kombinacye, a wreszcie codziennie zmieniające się i z sobą dość sprzeczne wiadomości o przygotowaniach do europejskiej konferencyi i jej programie, zajęły tak dalece opinię publiczną w Paryżu, iż nie zwróciła ona prawie uwagi na zebranie się parlamentu francuskiego, którego obrady budziły zawsze żywy interes w społeczeństwie. Rząd zwołując parlament na 13 b. m., uczynił zadość republikańskiej większości, która jeszcze w lipcu zażądała rychłego zebrania się Izb w jesieni, aby mogły one załatwić przed końcem roku nietylko budżet na r. 1909, ale także projekt ustawy o podatku dochodowym. Przypuszczają, iż na tej sesyi zapadnie także stanowcze postanowienie co do zniesienia kary śmierci, od czego minister Briand czyni wprost zależnem dalsze swoje pozostanie w gabinecie.

Temi trzema sprawami mają się głównie zająć Izby, ale oczywiście do nich się nie ograniczą. Oczekiwane są bowiem wielkie rozprawy na tle polityki zagranicznej i już w tym celu przygotowano kilka interpelacyj. Życzeniu rządu, aby je na pewien czas odroczono, stanie się zadość, raz dlatego, że rząd będzie mógł wystąpić z konkretnemi oświadczeniami dopiero po porozumieniu się mocarstw co do zwołania konferencyi bałkańskiej, a powtóre i dlatego, że Jaurès i inni socyaliści wyjechali na kongres partyjny do Tuluzy i nie będą mogli dyskusyi politycznej gwałtownie przyspieszać.

Na porządek dzienny wejdzie także sprawa marokkańska, stanowiąca do niedawna przedmiot najżywszego zainteresowania się publicznego, a usunięta na drugi plan wskutek zawikłań bałkańskich. Rząd wysunie tę sprawę z własnej inicyatywy, albowiem przygotował już nową księgę żółtą o Marokku, a nadto zażąda nowego kredytu około 10 milionów na pokrycie kosztów, spowodowanych dalszem obsadzeniem terytoryum marokkańskiego.

Obecnie ogólny interes dla sprawy marokkańskiej znowu znacznie się ożywił wskutek zwołanego przez Union coloniale północno-afrykańskiego kongresu, który przed kilku dniami zakończył swoje obrady w Paryżu. Obok interesowanych kół kolonialnych, wzięli udział w kongresie uczeni, politycy i parlamentaryusze. Był na nim obecny także generalny gubernator Algeru Jonnart i generalny rezydent Alapetite z Tunisu, oraz naczelni urzędnicy kolonialnego zarządu Afryki północnej. Kongres omawiał pobieżnie różne kwestye bardziej teoretyczne, jak n. p. stosunek islamu od nowożytnej kultury, ale przeważającą część jego obrad zajęła sprawa marokkańska.

P. René-Lecrec mówiąc o stanie i zadaniach państwowego banku marokkańskiego, podniósł obawy z powodu, iż bank ten pozostaje w zupełnej zależności od ministerstwa skarbu i że swoje finanse i inne przywileje wyzyskuje na szkodę prywatnych przedsiębiorstw. Szczegółowych w tej mierze wyjaśnień udzielił dyrektor banku Guiot, który

zapewniał, że bank nie będzie robił żadnych trudności instytucyom finansowym, które założą swoje filie w Marokku.

Polityczną stroną kwestyi marokkańskiej zajął się p. Tardieu, redaktor dziennika *Temps*. Zaznaczył on, iż polityczny interes Francyi polega na tem, aby ona otrzymała swój przeważający wpływ w Marokku i aby wszelki inny wpływ, jakiby się tam uwydatnił, podlegał bezwarunkowo francuskiej kontroli. Dla francuskiej polityki w Afryce północnej powinien pozostać Algier podstawą operacyjną. Z algierskiej granicy rozwijać się ma akcya francuska, a człowiekiem najbardziej powołanym i uzdolnionym do jej przeprowadzenia, jest generał Liantey. Należy mu jednak ułatwić bezpośredni związek z rządem i pozostawić mu swobodę w używaniu sił wojskowych.

Nad referatem p. Tardieu rozwinęła się obszerna dyskusya, w której brał także udział p. René Millet, poczem uchwalono następujące rezolucye: 1. Francya nie zapomina, iż traktat algesiraski, który krępuje swobodę jej polityki marokkańskiej, zawarty został na 5 lat i że w kwietniu 1911 r. przestaje obowiązywać. Dlatego już teraz należy zbadać zasady, na jakich musi się oprzeć polityka francuska z chwilą, w której postanowienia traktatu algesiraskiego utracą moc prawną. 2. Marokko nakłada na Francyę znaczne ofiary finansowe. Dlatego powinien być ustanowiony dostateczny stały budżet marokkański, którym rozporządzać będzie pod kontrolą rządu poselstwo w Tangerze z jednej, a naczelny komisarz na granicy algierskiej z drugiej strony. 3. Obowiązkiem prasy jest wyjaśniać stale opinii publicznej znaczenie marokkańskiej polityki. 4. Nie spuszczając z oka warunków ogólnej polityki francuskiej i nie zapominając o tem, iż polityka ta jest w pierwszej linii europejską i że akcya kolonialna możliwa jest tylko o tyle, o ile stan naszej armii, naszych sojuszów i przyjaźni zabezpiecza równowagę europejską, winien rząd rozważyć warunki, któreby umożliwiły mu porozumienie z Niemcami, tem jedynem mocarstwem, chwilowo jeszcze nieprzyjaznem naszemu programowi marokkańskiemu. Porozumienie mogłoby nastąpić na podstawie podobnej umowy, jaką przyjęła Anglia w 1904 roku. 5. W rokowaniach, do których obecnie nastręczają sposobność wypadki wschodnie, powinien rząd pamiętać stale o konieczności uwzględnienia naszej polityki marokkańskiej.

Charakterystyczna jest rezolucya czwarta, zwracająca się do Niemiec. Nie zadziwi nikogo, iż wychodzi ona od redaktora *Temps*. Wszak właśnie przed kilku dniami dziennik ten z zadowoleniem podnosił jako doniosły fakt to, iż po wielu latach nadeszła teraz chwila, w której Niemcy z jednej, a Francya i Anglia z drugiej strony mogą w szczerem porozumieniu przystąpić do pracy nad zgodnem rozwiązaniem bieżących kwestyj politycznych. Chwilę tę wytworzyły wypadki wschodnie. Oczywiście niepodobna przypuścić, aby na porządku dziennym konferencyi bałkańskiej pomieszczona była także sprawa marokkańska. Słusznie jednak uznaje jedna z powyżej przytoczonych rezolucyj, iż przy rokowaniach z mocarstwami, przy omawianiu rozmaitych ustępstw i kompensat, znajdzie rząd francuski możność i sposobność do pozyskania opinii dyplomatycznej dla traktowania w najbliższej przyszłości kwestyi marokkańskiej w duchu dla Francyi przychylnym i pożądanym.

KRONIKA.

Lwów, 20 października.

— **Kalendarz.**

Środa (21 października).

Urszuli. — Daromiła. — Pełahii m.

Wschód słońca o godzinie 5·56 rano, zachód słońca o godzinie 4·17 po południu.

— **Z armii.** Generał broni Albert Koller komendant 9 korpusu i główno dowodzący w Litomierzycach został przeniesiony do 8 korpusu w Pradze. Na jego miejsce został główno dowodzącym w Litomierzycach komendant 9 dywizyi piechoty generał-porucznik Adolf Rammer.

Generał major Lukas Sertić komendant 65 brygady piechoty został komendantem 9 dywizyi piechoty.

Generał major Herman Küsmaner szef biura prezydyalnego w Ministerstwie wojny został komendantem 65 brygady piechoty i otrzymał order żelaznej korony II. klasy.

Pułkownik Ferdynand Urban został szefem biura prezydyalnego w Ministerstwie wojny.

Generał broni Karol Chizzola został uwolniony ze względu na stan swego zdrowia ze stanowiska prezydenta wyższego sądu wojskowego; w jego miejsce został zamianowany prezydentem generał porucznik Karol Pfiffer, przydzielony dotąd do komendy X. korpusu.

Generała majora Ferdynanda Fidlera, komendanta 26 bryg. p. obr. kr. przydzielono do komendy X. korpusu.

Pułkownik Piotr Hofmann z 47 p. p. mianowany naczelnikiem I. oddziału Ministerstwa wojny. Jana Fabrizziego, dotychczasowego naczelnika, pułkownika którego mianowano komendantem 26 bryg. obr. kr. Komendantem 24 dyw. piechoty w miejsce generała porucznika Emila Polta został generał major Herman Collard. Generala porucznika Jana Cvitkovička, komendanta 27 dyw. piechoty przydzielił Najj. Pan do komendy XI. korpusu w miejsce uwolnionego z tego stanowiska generała porucznika Karola Jacoba. Komendantem 27 dywizyi piechoty mianowany generał major Hégo Meixner w Ministerstwie wojny.

Do żandarmeryi przeniesieni na stałe: podporucznicy Ryszard Janeschicz, nadkompl. w 13 p. p. i Bolesław Wróblewski nadkompl. w 30 p. p.

Urlop otrzymał szef intendantury I. korpusu Antoni Koneczny.

Najj. Pan nadał wyjątkowo plutonowemu, tytularnemu sierżantowi Teodorowi Drafcie z 35 p. p. w Złoczowie, piastowaną dawniej rangę podporucznika w czynnym stanie obrony krajowej.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Pułkownik 27 p. p. Lotar Dornfeld zamianowany komendantem 22 p. p. Plutonowy tytularny sierżant Teodor Drafta z 35 p. p. otrzymał na nowo piastowaną dawniej szarżę podporucznika w stanie czynnym obrony krajowej.

— **Sprawa ks. Alfreda Wróblewskiego** weszła na aktualne już tory. Jak dowiadujemy się, obrony spotwarzonego kapłana podjął się adwokat dr. Dwernicki. W skutek skargi wytoczonej redakcyi *Głosu*, przesłuchują obecnie ks. Alfreda Wróblewskiego i zacytowanych w skardze świadków, których zeznania wyjaśnią niezawodnie bezpodstawność rzuconej potwarzy i ujawnią w pełni niewinność znanego z głębokiej wiary i nieskazitelnego życia kapłana.

— **Z Politechniki.** Pp. Zygmunt Biernacki, Zygmunt Hubert, Stefan Kawecki, Bolesław Paykart, Franciszek Podsoński, Stefan Rotarski i Roman Witkiewicz złożyli na wydziale budowy maszyn tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Dyrekcya poczt** donosi: Z powodu wykolejenia się pociągu ciężarowego na stacyi Radymno, nadchodzą pociągi pocztowe do Lwowa ze strony Krakowa z opóźnieniem blisko trzygodzinnem. Doręczenie korespondencyj wiedeńskich pociągów pospiesznych będzie dziś we Lwowie prawdopodobnie po południu niemożliwe.

— **Dr. A. Gabryszewski,** docent chirurgii Uniwersytetu lwowskiego, powrócił na stały pobyt do Lwowa.

— **Dyrekcya kolei państwowych** donosi: Przy wjeździe pociągu towarowego nr. 90 na stacyę Radymno o godzinie 6 m. 11 wieczorem dnia 19 października wykoleiły się cztery wagony towarowe. Wskutek tego podróżni z pociągu osobowego musieli przesiadać się. Przeszkodę tę usunięto koło godziny 1 w nocy. Nikt z personalu kolejowego nie odniósł szwanku.

— **Dyrekcya kolei państwowych** donosi: Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano ruch ogólny na linii kolei Tarnopol-Zbaraż, prawdopodobnie na przeciąg doby.

— **W Kole literacko - artystycznem we Lwowie** odbędzie się w piątek, dnia 23 b. m. odczyt prof. St. Maykowskiego p. t.: „Piewca grzechu" (Żeromski). Początek punktualnie o godzinie 8 wieczorem. Wstęp dla członków „Koła" i Towarzystwa dziennikarzy polskich z rodzinami wolny; dla wprowadzonych gości po koronie od osoby.

— **W Związku naukowo - literackim** we czwartek, 22 października o godzinie 8 wieczorem w sali Towarzystwa politechnicznego (ul. Zimorowicza 9) wygłosi prof. dr. Eugeniusz Romer odczyt p. t.: „O wartości leczniczej naszego klimatu".

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 listopada b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Gródek Jagielloński na przedmieściu lwowskiem, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Gródku Jagiellońskim, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Towarzystwo im. Henryka Rewakowicza.** W małej sali ratuszowej odbyło się wczoraj wieczorem zebranie licznego grona osób, które celem uczczenia pamięci ś. p. Henryka Rewakowicza uchwaliło założyć Towarzystwo jego imienia. Celem Towarzystwa będzie niesienie doraźnej pomocy młodzieży szkół ludowych, średnich, jak niemniej młodzieży rękodzielniczej.

— **Konkurs na stypendya.** Magistrat m. Lwowa ogłosił konkurs na stypendya z fundacyi miejskiej dla sierót chłopców i dziewcząt po 144 k. rocznie. Ubiegać się o te stypendya mogą sieroty w wieku od 6 do 12 lat, religii rz. kat., obowiązane do uczęszczania do szkół ludowych. Termin wnoszenia podań do końca listopada b. r.

— **Jubileusz Aleksandra Świętochowskiego.** W biurze I. wiceprezydenta miasta odbędzie się we środę, 21 b. m., o godzinie 6 wieczorem narada w sprawie urządzenia we Lwowie obchodu jubileuszowego ku czci Aleksandra Świętochowskiego.

— **Echa defraudacyi w Związku kredytowym.** Walne zgromadzenie członków Związku kredytowego, w którym — jak donosiliśmy — dyrektor Emanuel Weissmann dopuścił się defraudacyi, uchwaliło w niedzielę likwidacyę tej instytucyi.

— **Wiadomości dla wynalazców.** *Dziennik rozporządzeń dla c. i k. armii* zamieszcza okólnik, w którym zajmuje się faktem, że wielu wynalazców bardzo często znajduje się w kłopotach finansowych i nie może zrealizować swego wynalazku. *Dziennik* zwraca przeto ich uwagę, aby udawali się do prezydenta technicznego Komitetu wojskowego, od którego po pewnym czasie otrzymają opinię o swym pomyśle, a w wypadkach szczególnego uwzględnienia godnych, nawet subwencyę.

— **Zima na dobre** już się rozgościła u nas. Od wczoraj śnieg pada bez przerwy — i to coraz gęstszy, tak, że mamy zadymkę *in optima forma*. Całe miasto pokryła biała osłona, którą jakoby dziwaczny jakiś deseń przecinają ciemne smugi chodników.

Dla obserwujących naturę niezwykle wczesne najście zimy w r. b. nie jest niespodzianką. Wegetacya zapowiadała to wyraźnie, gotując się do wypoczynku już wówczas, gdy w regule zachwyca nas jeszcze pełnią rozkwitu. Objawy procesu wstecznego, marazmu, można było w tym roku dostrzedz u roślinności już w drugiej połowie sierpnia, od początku zaś września posunął się on tak daleko, że liście drzew poczynały żółknąć.

Nie zawadzi też przypomnieć, że w r. z. śnieżyce nadciągnęły do nas dopiero około połowy grudnia.

— **»English Circle«** we Lwowie przeniosło w bieżącym miesiącu siedzibę swoją z Kasyna urzędniczego do lokalu szkoły gospodarstwa domowego, Chorążczyzna l. 6 I. p. i rozpoczyna z dniem 20 b. m. szereg zebrań towarzyskich, które odbywać się będą każdego wtorku o godzinie 7 wieczorem. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. Nowo wybrany wydział na r. 1908/9 ukonstytuował się jak następuje: prezes p. F. W. Robertson Butler, wiceprezesi: pp. radca Namiestnictwa A. Gubatta i prof. dr. J. Modrakowski. Sekretarze pp, J. Glatty i dr. J. Weinfeld; wydziałowi pp.: starszy radca skarbowy St. Bilwin, starszy radca prokuratoryi skarbu dr. Hamerski, dyr. M. Małaczyński i pani K. Małaczyńska, p. Sydney Sadowski, radca dr. L. Stahl i komisarz M. Szymański.

— **Instrukcya dla rzeźników i masarzy.** Sekcya targowo-sanitarna Rady miejskiej uchwaliła w ubiegłym tygodniu na podstawie wniosków magistratu i komisyi aprowizacyjnej instrukcyę w sprawie wykonywania rzeźnictwa i sprzedaży mięsa i wyrobów masarskich. Instrukcya ta kładzie nacisk na jaknajwiększą czystość lokali, narzędzi i personalu w przemyśle rzeźnickim i masarskim. Szczegółowo określa uprawnienie do jego wykonywania; wskazuje, że wędliny wolno sprzedawać tylko takie, które pochodzą z koncesyonowanych pracowni masarskich; wyklucza od pracy w tej dziedzinie osoby, dotknięte chorobami zaraźliwemi lub budzącemi wstręt; postanawia rzecz nową a bardzo pożądaną, iż do rozwożenia mięsa wolno używać tylko wozów zupełnie krytych i wewnątrz wybitych blachą cynkową; zabrania obnośnego handlu mięsem; surowo zabrania wychodzenia czeladzi rzeźniczej na ulice miasta w ubraniu skrwawionem i brudnem; oraz zawiera szereg szczegółowych postanowień co do weterynaryjnych oględzin mięsa, stampilij i plomb, co do klasyfikacyi mięsa z urzędu na I. i II. jakości i na mięso prowincyonalne, wreszcie co do dokładków, cen i cenników; przyczem osobny ustęp traktuje o obowiązku policyi sanitarno-targowej w wypadkach, gdy publiczność, skrzywdzona lub źle traktowana wnosi zażalenie — niesienia pomocy żalącemu się, a w razie gdy sprawa kwalifikuje się do postępowania karnego, policya sanitarno-targowa obowiązana jest zażalenie takie odesłać do właściwej władzy.

— **Tyfus plamisty** w czasie od 4 do 10 b. m. stwierdzono: w Brzozdowcach i Hrankach pow. bóbreckiego, w Maniawie pow. bohorodczańskiego, w Koniuszkach pow. brodzkiego; w Krasiejowie, Trościańcu i Zadarowie pow. buczackiego, w Ostrowie pow. jarosławskiego, w Chomczynie pow. kosowskiego, w Jaryczowie nowym pow. lwowskiego (8 wypadków), w Kosmaczu pow. peczeniżyńskiego; w Lisiatyczach (8) i w Orawczyku (11) pow. stryjskiego: oraz w Rożance pow. żółkiewskiego. Razem 54 wypadków.

— **Wścieklizna w pow. lwowskim.** Wedle zawiadomienia starostwa pow. lwowskiego, w Kukizowie stwierdzono w ostatnich dniach dwa wypadki wścieklizny u krów. Widocznie krowy te zostały pokąsane przez wałęsające się wolno psy wściekłe.

△ **Nagłe zasłabnięcie.** W ulicy Zielonej zachorował wczoraj nagle woźnica Jan Barosiewicz. Pogotowie stacyi ratunkowej w stanie nieprzytomnym odwiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Uduszenie się konia.** Woźnica, zajęty u Berla Holzera, jadąc wczoraj w Zamarstynowie ulicą Króla Jana, wjechał nagle do rowu głębokości dwu metrów, zupełnie niezaopatrzonego. Nim przybyła wezwana telefonem lwowska straż pożarna, koń dawał już tylko słabe oznaki życia, wobec czego dobito go.

△ **Krwawa awantura.** W szynku Lieblicha przy ul. Szpitalnej l. 4 napadł wczoraj zarobnik Józef Piątkowski na robotnika Jana Osikę i przebił mu nożem prawą rękę. Rannego opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej.

△ **Kronika policyjna.** W łaźni przy ul. Bożniczej skradziono wczoraj kąpiącemu się tam Leonowi Milmeistrowi całą garderobę.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul Serbskiej l. 2 a, rzucił się dziś rano z ganku II. piętra na bruk dziedzińca nieznany z nazwiska mężczyzna i zginął na miejscu.

Zwłoki odstawił komisaryat śródmieścia do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Samobójca liczy 40 lat, jest szatyn, średniego wzrostu i był prawdopodobnie robotnikiem.

† **Zmarli** we Lwowie: Józefa z Zychów Hermansdorferowa, w 28 r. życia; Honorata ze Stanisławskich Lewicka, wdowa po nauczycielu, w 54 r. życia.

W Bellagio nad jeziorem Como, Alfred hr. Starzeński, właściciel dóbr Dąbrówka, w powiecie sanockim.

W Wielopolu, dr. Grzegorz Łepkowski, radca sądowy w Sanoku, w 45 r. życia.

W Leżajsku, Aleksander Pasławski, tamtejszy gr. kat. proboszcz.

— **Bierny opór na kolei Północnej.** Przybyli do Krakowa dla kontroli ruchu z powodu biernego oporu urzędnicy kolei Północnej z Morawskiej Ostrawy inspektor Kessler i starszy rewident Gangl rozpoczęli dochodzenia w sprawie biernego oporu i zawiesili w urzędowaniu jednego z urzędników, przyczyniającego się najbardziej do trwania biernego oporu. Bierny opór trwa dalej, ale skutki jego coraz mniej są widoczne. Od niedzieli godz. 12 w nocy do dziś 10 rano wyprawiono 6 pociągów towarowych z Krakowa do Podgórza. Wczoraj rano pociąg osobowy z Wiednia przybył z opóźnieniem 35 minut. Z tego powodu spóźniły się dwa pociągi z Krakowa do Wieliczki i do Kocmyrzowa, oraz do Nowego Sącza.

Wczoraj odbyło się w Krakowie zgromadzenie urzędników i służby kolejowej w obecności trzech posłów krakowskich w sprawie odniemczenia stacyi kolei Północnej w Krakowie. Uchwalono rezolucyę, domagającą się zaprowadzenia urzędowego języka polskiego i obsadzenia linij galicyjskich kolei Północnej Polakami. Dalszą akcyę powierzono komitetowi z 30 osób, mającemu zainteresować dla tej sprawy wszystkie Towarzystwa i zwołać wiec ogólny.

— **Z Izby sądowej.** Wskutek zarządzenia Najw. Trybunału kasacyjnego rozpoczęła się wczoraj przed tutejszym Trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw Markusowi Feuersteinowi, przemysłowcowi naftowemu w Drohobyczu, o zbrodnię oszustwa z § 199, popełnioną przez to, że podstępnie, a w szczególności puszczeniem fałszywych weksli przedłużył sobie kredyt i o występek lekkomyślnej krydy.

— **Narodziny i śmiertelność w miastach austryackich.** Z *Oesterr. Sanitätswesen* podajemy interesujące daty o narodzinach i śmiertelności w niektórych miastach austryackich za tydzień od 27 września do 3 października. Otóż pod względem obfitości narodzin na 70 miast większych i mniejszych pierwsze miejsce zajmuje Drohobycz, gdzie na 1000 mieszkańców przypada 45·5 żywo urodzonych dzieci; dalej idą: Innsbruck 43·1; Cheb i Podgórze 42·5, Lublana 40·4 itd.; Lwów 26·5, Kraków 25, Wiedeń 23·3, Praga 22·4; najuboższy w naturalny przyrost ludności są: Karolinenthal 8·1, Król. Winogrady 7·1, a na samym końcu znajduje się Stanisławów, gdzie na 1000 mieszkańców przypada zaledwie 4·4 narodzin; śmiertelność największą wykazuje Zadar, 4·37 *pro mille*, dalej idą: Pola 31·3, Czerniowce 29·7, Kraków 29·5, Komotów 29 itd.; Stryj 25·9, Tarnopol 25·6, Praga 21·8; Lwów 20·8, Wiedeń 14·8; najmniejsza śmiertelność panowała w tym tygodniu w Pilźnie czeskiem (6·4 $^0/_{00}$) i w Pardubicach (5·1 $^0/_{05}$).

— **Samobójstwo prezydenta sądu obwodowego.** W Reichenbergu odebrał sobie onegdaj życie prezydent sądu obwodowego dr. Wiktor Finger, rodem ze Lwowa. Powód samobójstwa nieznany.

— **Krwawy dramat małżeński.** W jednym z domów przy ulicy Niskiej w Warszawie rozegrał się w niedzielę krwawy dramat małżeński, którego ofiarą padł podpułkownik piechoty, Mienszykow. Utrzymywał on mianowicie romans ze sklepową w handlu monopolowym przy ul. Niskiej — i od miesiąca stale z nią mieszkał, porzuciwszy żonę. W niedzielę wieczorem przyszła do sklepu żona Mienszykowa i wywołała go na chwilę rozmowy. Gdy podpułkownik przyszedł, Mienszykowowa strze-

liła do niego z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu. Morderczynię uwięziono. Po zabitym zostało czworo dzieci.

— **Pomnik Syrokomli.** W Panteonie wileńskim — w przepięknej świątyni św. Jana, poświęcony został onegdaj pomnik Władysława Syrokomli-Ludwika Kondratowicza. Umieszczono go naprzeciwko pomnika A. E. Odyńca przy lewej ścianie, podłużnej. Pomnik Kondratowicza wykuł mistrz Pius Weloński. W czarnej marmurowej półokrągłej ramie, umieszczono bronzową wypukłą rzeźbę — popiersie lirnika wioskowego, naturalnej wielkości, który ręce ma oparte na prostej lutni, naszej chłopskiej — od dołu płaskorzeźbę okala gałąź dębowa, niżej z czerwonego marmuru tablica z napisem: „Tu żył i skonał nasz lirnik wioskowy Ludwik Kondratowicz, † 1823—1869". Ramę z czarnego marmuru u góry zdobi herb Kondratowiczów.

Kronika zagraniczna.

* Odsłonięcie popiersia Bismarcka w Ratysbonie. W niedzielę odbyło się w Ratysbonie odsłonięcie popiersia ks. Bismarcka w obecności kanclerza, ks. Buelowa, ministrów bawarskich, dygnitarzy, oraz wnuka zmarłego kanclerza ks. Ottona Bismarcka. Podczas przemówienia prezesa gabinetu bawarskiego Podewilsa, młody ks. Bismarck zemdlał. Pospieszono mu natychmiast z pomocą. Następnie przemawiał ks. Buelow.

* Cholera w Petersburga. Wostatnich 24 godzinach do soboty południa zachorowało w Petersburgu na cholerę 52 osób, a umarło 21 osób. Z powodu mrozu i śniegów cholera straciła charakter epidemiczny.

* Pożar w teatrze. W teatrze miejskim w Luneville — jak donoszą z Paryża — podczas przedstawienia kinematografu, powstał pożar. Publiczność się ocaliła, cały jednak teatr spłonął.

* Pożar lasów. Z Detroit telegrafują: Koło Presqu Isle lasy płoną na przestrzeni 100 mil kwadratowych. Zachodzą obawy, że około 50 ludzi zginęło. Pożar szerzy się z straszną siłą. Kilkaset osób uciekło i znajduje się bez dachu i chleba.

* Najnowszy środek pedagogiczny w Rossyi. Jak donoszą do petersburskiego *Słowa*, zastosowano w tych dniach w Tyflisie nieznany dotąd w pedagogice rodzaj kary, mianowicie za przekroczenie przepisów gimnazyalnych jednego ucznia VIII. klasy gimnazyum tyfliskiego, Chicyna, wtrącono na miesiąc więzienia, a 23 innych uczniów z różnych klas na dwa tygodnie.

* Nowa sekta zawiązała się w ostatnich dniach w Anglii pod nazwą agapomenistów. Członkowie jej skupiają się głównie w założonej przez nich osadzie w wiosce Spaxton, w hrabstwie Somerset, chociaż nie brak ich jest i gdzieindziej. Główną cechą stosunków społeczno-moralnych tej sekty jest wprowadzenie nowej reformy w związkach małżeńskich. Mianowicie każdy jej członek nietylko może, ale powinien, czy nawet musi posiadać dwie żony: jedną legalną, drugą tak zwaną „duchową". Założyciel bowiem tej sekty, niejaki Prince, wychodził z założenia, że człowiek inteligentny, mający jakieś wyższe aspiracye duchowe, muzyk, malarz, poeta, czy literat, musi mieć koniecznie podnietę duchową ze strony jakiejś idealnej, wyższej umysłem kobiety, której skrzydeł nie powinny krępować żadne kłopoty domowe i trudy. Stąd też żona legalna ma zajmować się wychowaniem dzieci, gospodarstwem, porządkiem i ładem w domu, żona zaś duchowa ma tylko wytwarzać w domu odpowiedni nastrój.

Sekta ta wywołała naturalnie oburzenie wśród duchowieństwa anglikańskiego, które żąda od władz, aby z całą siłą wystąpiły przeciw agapomenizmowi. Ale władze są bezsilne. Bigamii bowiem tu niema, gdyż tylko jedna żona jest ślubną.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że w ustawach sekty wyraźnie jest zastrzeżone, iż żona „duchowa" bezwarunkowo nie może wchodzić z mężem duchowym w związek fizyczny. Niestety jednak wykroczył przeciw odnośnemu paragrafowi sam prezes związku, niejaki Pigott, który ze swoją duchową żoną miał dwu synów.

Notatki literacko-artystyczne.

Dwa odczyty Cezarego Jellenty o Norwidzie. Prelekcye redaktora *Ateneum* i znanego esseisty są bardzo na czasie. O Norwidzie mówi się wiele w tym roku, który jest zarazem 25-tą rocznicą jego śmierci, a w rzeczywistości postać samą poety otaczają jeszcze mroki zapomnienia, z których wyłaniają się zaledwie najogólniejsze zarysy tej niezwykłej indywidualności. P. Jellenty zamiarem było więc oznaczenie stanowiska Norwida w literaturze i sztuce polskiej. Prelegent wywiązując się z tego zadania, wyjaśnił niejeden moment decydujący w twórczości poety. W wypowiadaniu swych sądów nieco skrajny, rozlubowany w metaforach i porównaniach zbyt śmiałych, a za mało usprawiedliwionych (Norwid i Słowacki — Norwid psycholog narodów — Norwid wznoszący się na te same wyżyny, co wieszczowie nasi z epoki romantyzmu i t. d.), p. Jellenta umiał jednak w całokształcie swych prelekcyj zarysować w pięknych rzutach myślowych dość wierny wizerunek działalności i psychiki Norwida.

Prelegent zajął się przedewszystkiem wykazaniem jego odrębności. Bliższe wejrzenie — mówił p. Jellenta — w głębie dzieł Norwida, prowadzi do uznania w nim prekursora dzisiejszego estetyzmu i sztuki narodowej.

Norwid jest pierwszym u nas artystą, łączącym w sobie wszystkie sztuki i wspaniałym odnowicielem syntezy Piękna, zatraconej w porywach i prądach romantyzmu. Zapełnia on w ten sposób epokę między plejadą wielkich wieszczów naszych, a twórczością dzisiejszą. Smutne życie Norwida i rozdźwięk między nim a społeczeństwem, tułactwo i osobiste przejścia, odbiły się na dziełach jego jako pewna nierówność, wskutek czego są między niemi rzeczy naprawdę skrystalizowane i wielkie i inne — mniej natchnione i mniej bezpośrednio wypływające z duszy. Wędrówka po świecie dała mu wszakże w zamian odczucie psychiki narodów, co w połączeniu z czcią zawsze żywą dla sztuki, złożyło się na wypowiedziany przez Norwida pogląd, że narody — to zbiorowe pracownie artyzmu. Norwid spoglądał na nie zawsze, rzec można, ze klasycznie, ze stanowiska stylu. W narodach widział przedewszystkiem geniusz twórczy, opierający się głównie na pierwotnej twórczości ludów. Poeta, jak dzisiejsi esteci angielscy od czasów Ruskina i Morrisa i całej ich grupy, był przeciwnikiem automatyzmu i pracy mechanicznej. W każdej zaś pracy żywej i indywidualnej widział już zaczątek sztuki. Z tego założenia zwracając się konsekwentnie ku swemu narodowi, pouczał o „ważności sztuki ludowej, podniesionej do ludzkości". Domagał się sztuki narodowej, jako nowego zakonu, któremu Polak-artysta poświęcić się jedynie może. Przepowiadał narodziny swojskiego budownictwa i sarkał na nieumiejętność w tej mierze ogółu. Odczuwał zarazem powszechne znaczenie muzyki, jako tego czynnika, który każdą sztukę przeniknąć powinien i uwielbił Chopina, jako „naczelnego artystę Polski", od którego sztuka narodowa wogóle się zacznie. Ideę Chopinowską i rodowód Piastowski jego muzyki wyśpiewał w najlepszym może wierszu swoim p. t.: „Fortepian Chopina".

Wobec takiej odrębności misyi poetyckiej miał też Norwid prawo szczycić się, że „nie wziął nic od wielkoludów", że „samotny przyszedł i sam pójdzie dalej". Ta odrębność w połączeniu z przenikliwem przewidywaniem przyszłych dróg sztuki wyjaśnia, dlaczego ogół polski był wobec Muzy Norwida obojętnym, wobec tej Muzy, która przez zbyt dalekie odchylania się od ziemi stała się tajemnicą, jak ów wzięty z jego noweli balon lorda Singlerwortha, nad którego przeznaczeniem Wenecyanie próżno łamali sobie głowę.

Drugą prelekcyę poświęcił p. Cezary Jellenta rozpatrzeniu samej istoty poezyi Norwida. Wypływa ona już poniekąd z melancholii losów poety, który nie postawiony na przynależnem mu stanowisku i zbolały zawodami, stwarza liryki pełne bezmiernej żałości i nawet w tragediach jak „Wanda" i „Krakus", maluje bohaterów ukoronowanych, spragnionych bezimienności, męczących się swoją koroną i swojem wybraństwem. Wielkie twory Norwida są poematami bez bohaterów. Herosami ich są narody i cywilizacye. Piękno ich, to najczęściej krzyżowanie się dusz narodowych, przecinania się i akordy wielkich zbiorowości.

Bohaterowie Norwida znikają wobec wiekuistej prawdy i poświęcenia. Nad całą tą poezyą możnaby położyć dewizę: *Morituri te salutant, Veritas!* która jest tytułem gorzkiego dyalogu doktora z waryatem na temat wiekuistości sławy tych, co budowali piramidy, a znikomości ich imion. Taka sama bezimienność opiewana jest w poemacie jego „Quidam", który przy całej rozłożystości swojej nie ma właściwie bohatera, czego poeta był zupełnie świadom i czego bronił w nieco ironicznej odpowiedzi w przedmowie na rady i nauki dane mu przez Zygmunta Krasińskiego.

Niezdolność bohaterów tragedyi do nadczłowieczeństwa i wysoki ich idealizm, który sprawia, że Norwid nawet „Kleopatrę" odczuwa jako chrześciankę, ma swój punkt szczytowy w „Krakusie", czyli „Księciu nieznanym". Takim samym „Księciem Nieznanym" jest poniekąd sam poeta

Natomiast ostre i wyraźne żądło życia i realizmu wyziera z liryk Norwida. Jawnie lub za maską wypowiada on tam swoją mękę życiową w licznych symbolach i obrazach. Bolesna ta nuta w wysokim stopniu rozbrzmiewa również w „sześciu odczytach o Słowackim". Ta ciągła potrzeba dotykania bolączek życia wytworzyła nawet u Norwida osobną fakturę wiersza, która jest przeczuciem dzisiejszych *vers libres* i odznacza się nadzwyczajną naturalnością, a w gruncie rzeczy jest niczem innem, jak rodzajem szlachetnego *recitativu* muzycznego, który rodzi się z samorzutnego wypowiadania się rytmicznych, elegijnych nastrojów.

»Na pamiątkę 60-cioletniego Jubileuszu Panowania Jego Cesarskiej i Królewskiej, Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I. w Austryi". Pod powyższym napisem p. Stanisław Wajda, starszy nauczyciel w szkole wydziałowej im. Cesarza Franciszka Józefa I., w szkole uzupełn. przemysłowej Tegoż imienia i w szkole wojskowych analfabetów I. korpusu w Krakowie, wydał poemacik, który bardzo pięknie odtłoczyła drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Książeczkę zdobi starannie wykonany portret Najj. Pana.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, po raz drugi „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz pierwszy (nowość) „Dyabeł", komedya w 3 aktach z węgierskiego, przez Franciszka Molnara.

We czwartek, po raz trzeci „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz drugi „Dyabeł", komedya w 3 aktach z węgierskiego, przez Franciszka Molnara.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej „Uriel Akosta", tragedya w 5 aktach Gutzkowa, z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego, występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Posłaniec nr. 6666", operetka w 3 aktach K. Ziehrera.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Dyabeł", komedya w 3 aktach przez Fr. Molnara.

W poniedziałek, po raz czwarty „Dyabeł", komedya w 3 aktach przez Fr. Molnara.

We wtorek, po raz piąty „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz piąty „Dyabeł", komedya w 3 aktach, przez Fr. Molnara.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 18 października:

	Razem osób	W tem miejscowych	obcych	w domu	w szpitalach
Stan z dnia 17 października 1908	243	229	14	173	70
Przybyło d. 18 października 1908	4	4	—	4	—
Razem . .	247	233	14	177	70
Wyzdrowiało 11	—	11	—	8	3
Umarło 1	—	1	—	1	—
Razem ubyło	12	12	—	9	3
Pozostaje w leczeniu	235	221	14	168	67

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą: w VI. okręgu sanit. z ul. Kordeckiego (2 wypadki); w VII. okręgu sanit z ul. Serbskiej i pl. Krakowskiego. Wiek chorych: a) chłopak lat 9; b) dziewczęta lat 2, 12 i 8 życia. Zmarł 15-letni uczeń szkół wydziałowych, który był w leczeniu domowem.

Płonica w kraju się zmniejsza. Za czas od 27 września do 3 b. m. wykazuje *Das österr. Sanitätswesen* epidemię płonicy w 23 powiatach a 47 gminach, gdy w tygodniu poprzednim istniała ona w 33 powiatach a 73 gminach. Objęte epidemią pozostają: Lwów, Kraków; Buczkowice w pow. bialskim; Brody i Palikrowy w brodzkim; Witwica w dolińskim; Chorostków w husiatyńskim; Jarosław; Stojanów, Busk, Stanin i Pobużany w kamioneckim; Barwinek w krośnieńskim; Równia i Ustrzyki dolne w liskim; Zniesienie w lwowskim; Wiewiórka i Gębiczyna w pilzneńskim; Popowice, Łętownia, Bełwin i Orzechowce w przemyskim; Przemyślany i Stanimirz w przemyślańskim; Rzeczyca w rawskim; Bursztyn w rohatyńskim; Chiszewice, Komarno, Pohorce, Laszki zawiązane i Tuligłowy w rudeckim; Rudna wielka w rzeszowskim; Śniatyn i Załucze w śniatyńskim; Felsztyn i Posada felsztyńska w starosamborskim; Tarnopol, Ładyczyn i Smykowce w tarnopolskim; Romanówka i Laskowce w trembowelskim; Złoczów i Jaśkowce w złoczowskim, oraz Batiatycze, Doroszów, Krechów i Ortasów w powiecie żółkiewskim.

We Lwowie w dniu wczorajszym zgłoszono tylko dwu nowych chorych; dwoje chorych dzieci przywieziono zaś z prowincyi.

Sejm.

(22 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, 20 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 20 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytał sekretarz p. M. Urbański wniesione petycye, oraz zgłoszony wniosek i interpelacyę.

Wniosek: p. W. Kraińskiego o kreowanie starostwa w Ustrzykach dolnych.

Interpelacyę: p. ks. Stojałowskiego do Wydziału krajowego o kreowanie starostwa w Ustrzykach dolnych.

Z porządku dziennego uchwalił, Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, zezwalającą gminie Husiatyn na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

P. Marszałkowicz referował sprawozdanie komisyi gospodarstwa kraj. o sprawozdaniu Wydziału kraj. z czynności, odnoszących się do podniesienia mleczarstwa.

Sprawozdawca postawił imieniem komisyi wniosek o przyjęcie odnośnego sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, ustanowienie nowego etatu osób i płac grona nauczycielskiego w kraj. szkole mleczarskiej w Rzeszowie i ustanowienie etatowej posady instruktora mleczarstwa. Nadto żądał sprawozdawca polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania z Rządem o znaczne podwyższenie dotacyi państwowej na cele podniesienia mleczarstwa.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem p. Stefczyk popierając rezolucyę, wzywającą Wydział krajowy, aby przeprowadził rokowania z Rządem o znaczne podwyższenie dotacyi państwowej na cele podniesienia mleczarstwa, wykazywał w dłuższem przemówieniu, jak przez podniesienie mleczarstwa wzmoże się dobrobyt włościan. W szczególności uważa mowca za potrzebną poprawę pastwisk gminnych, aby można rozwinąć na większą skalę hodowlę bydła. Wydział krajowy winien wraz z Towarzystwami rolniczemi zająć się tą sprawą i zdać na najbliższej sesyi odpowiednie sprawozdanie.

W dalszym ciągu swego przemówienia omawiając sprawozdanie komisyi, podniósł p. Stefczyk, że szkoła mleczarstwa w Rzeszowie powinna być nietylko zakładem kształcącym kilku lub kilkunastu uczniów, lecz zakładem naukowym w ścisłem tego słowa znaczeniu.

Następnie omawiał mowca organizacyę mleczarstwa krajowego i Spółek mleczarskich, podnosząc, że Wydział krajowy zbyt mało zajmuje się temi Spółkami. W końcu zwrócił mowca uwagę na potrzebę stworzenia organizacyi handlowo-mleczarskiej.

Ostatecznie postawił p. Stefczyk dodatkową rezolucyę z żądaniem polecenia Wydziałowi krajowemu, aby po zasiągnięciu opinii rzeczoznawców przedłożył na następnej sesyi sejmowej wniosek dla skuteczniejszego popierania przemysłu mleczarskiego, oraz poczynił usilne starania, celem poprawy pastwisk gminnych.

Przemawiali jeszcze pp. Skwarko, Kiwеluk i sprawozdawca, poczem w głosowaniu przyjęto wnioski komisyi gospodarstwa krajowego i rezolucyę p. Stefczyka.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania komisyi budżetowej, przedstawionego przez p. hr. Pinińskiego, w sprawie restauracyi królewskiego Zamku na Wawelu, referował p. Krzysztofowicz sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu III. za czas od 1 listopada 1906 do 31 maja 1908. Sprawozdawca wniósł o przyjęcie powyższego sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, oraz wezwania Rządu, aby ze względu na zwiększone koszta produkcyi podniósł na następne w r. 1909 rozpoczynające się trzechlecie w odpowiednim stosunku także ceny płacone za tytoń, odstawiany przez plantatorów do magazynów rządowych, tudzież, aby ściśle przestrzegał ściągania i rozdziału między strony uprawnione

czynszów należnych za dzierżawę rewirów rybackich i poboru taks rewirowych. Nadto żądał sprawozdawca wezwania Wydziału krajowego, aby wstawił do rubryki X. preliminarza na r. 1910 znaczniejszą kwotę na kursa krótkotrwałe z dziedziny poszczególnych gałęzi rolnictwa, urządzane w porozumieniu i przy pomocy finansowej Rady szkolnej krajowej dla nauczycieli ludowych w czasie i miejscach odpowiednich; aby przedłożył Sejmowi projekt zmiany ustawy o rybołowstwie z dnia 31 października 1887 Dz. u. kr. nr. 37 z r. 1890, tudzież, aby w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem zorganizował w najbliższej przyszłości krajowy nadzór nad wykonaniem ustawy rybackiej.

W dyskusyi ogólnej nad tem sprawozdaniem p. Hanczakowski przemawiał za potrzebą zmiany ustawy o rybołowstwie, nietylko ze stanowiska podniesienia gospodarstwa rybnego w kraju, lecz także ze względów socyalno-politycznych i społeczno-ekonomicznych. Mianowicie przemawiał za reformą w tym duchu, ażeby ludności gmin nadbrzeżnych zabezpieczyć ustawowo *caeteris paribus* pierwszeństwo w dzierżawieniu rewirów rybackich i w ten sposób usunąć niezadowolenie szerokich mas ludności i otworzyć dla nich nowe źródło zarobku. Ostatecznie wniósł mowca poprawkę w tym duchu do rezolucyi, proponowanej przez komisyę gospodarstwa krajowego.

P. dr. Oleśnicki żalił się na uciążliwe przepisy weterynaryjno-policyjne, które doprowadzają ludność włościańską do rozpaczy, poczem omawiając skład krajowej Komisyi dla spraw rolniczych, podniósł, iż w komisyi tej zastępowane są interesy rolnicze tylko jednostronnie. Niema bowiem w niej reprezentantów włościaństwa ruskiego i reprezentantów tych Towarzystw ruskich, które zajmują się sprawami rolniczemi w naszym kraju. Mowca popierał dalej potrzebę zmiany ustawy o rybołowstwie i wniósł o utworzenie na wzór czeskiej, krajowej Rady kultury z podziałem tejże na sekcye: polską i ruską. W końcu odnośnie do powyższych, przez siebie podniesionych spraw, postawił cały szereg rezolucyj.

Przemawiali jeszcze pp. Sodomora i Sandulak, żądając również zmiany ustawy o rybołowstwie na korzyść włościan i zezwolenia im na moczenie konopi w rzekach.

Na tem dyskusyę ogólną zamknięto.

W dyskusyi szczegółowej p. Stanisław Henryk hr. Badeni zabrawszy głos, domagał się, by Wydział krajowy przedłożył Sejmowi projekt zmiany ustawy o rybołowstwie już na najbliższej sesyi sejmowej. Mowca postawił w tym duchu odpowiednią poprawkę do rezolucyi komisyi.

Po przemówieniu p. dr. Pilata, przyjął Sejm w głosowaniu wszystkie wnioski komisyi gospodarstwa krajowego z poprawkami pp. St. H. hr. Badeniego i Hańczakowskiego.

Rezolucye zaś p. dr. Oleśnickiego przekazał Sejm komisyi gospodarstwa krajowego do zbadania.

W załatwieniu sprawozdania komisyi gospadarstwa krajowego przyjął z kolei Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie podniesienia hodowli drobiu, uchwalając zarazem nadzwyczajny kredyt w wysokości 5.000 koron na podniesienie chowu drobiu do rozporządzenia Wydziału krajowego, oprócz stałej subwencyi rocznej w kwocie 6.000 koron na ten cel przeznaczonej.

Nadto uchwalił Sejm dla pierwszego galicyjskiego Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu nadzwyczajną subwencyę na budowę zakładu hodowli drobiu w Jarosławiu w kwocie 10.000 kor., płatną w dwu równych ratach rocznych w r. 1908 i 1909 po 5.000 koron, pod warunkiem zabezpieczenia reszty kosztów budowy tego zakładu.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwalił Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy, zezwalające Reprezentacyi powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 170.000 K. na założenie szpitala powszechnego w Nowym Targu, a Reprezentacyi powiatowej w Tłumaczu na przyjęcie imieniem powiatu poręki na założyć się mającą powiatową Kasę oszczędności w Tłumaczu, tudzież za lokowane w niej wkładki i ich oprocentowanie, oraz zezwalającą tejże Reprezentacyi na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 50.000 K.

P. Witos przedłożył z kolei sprawozdanie komisyi reform agrarnych o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie włości rentowych. Sprawozdawca imieniem komisyi postawił następujące wnioski:

1. Sejm przyjmuje z uznaniem do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o włościach rentowych wraz z sprawozdaniem krajowej Komisyi dla włości rentowych.

2. Poleca Wydziałowi krajowemu, aby przydzielił do czynności w biurze krajowej Komisyi dla włości rentowych inżyniera melioracyjnego, biegłego w sprawach parcelacyjnych i komasacyjnych.

3. Uważa za konieczne, aby Komisya dla włości rentowych: a) ułatwiała przeprowadzenie potrzebnych melioracyj gruntowych i innych ulepszeń gospodarczych, nabywanie dobrego inwentarza żywego i martwego, jakoteż zaopatrywanie tworzonych włości rentowych w odpowiednie budynki mieszkalne i gospodarskie; b) przy tworzeniu gospodarstw rentowych z przeznaczonego na parcelacyę majątku współdziałała przy dokonywaniu parcelacyjnego podziału przed zawarciem umów z nabywcami, tak, aby mogła wywierać odpowiedni wpływ na rozmiary, położenie i urządzenie mających powstać włości rentowych; c) o ile możności tworzyła włości rentowe grupami, po kilka gospodarstw w jednej miejscowości.

4. Poleca Wydziałowi krajowemu, aby się postarał o wydanie w obydwu językach krajowych i o rozpowszechnienie treściwej a popularnej broszurki o korzyściach, warunkach i o sposobie tworzenia włości rentowych.

W dyskusyi ogólnej p. dr. Lewicki domagał się w interesie rolników przyspieszenia akcyi Biura dla włości rentowych.

P. ks. Stojałowski popierając żądanie p. Lewickiego, wyraził życzenie, ażeby komisya dla włości rentowych starała się opierać swe działanie na powiatowych mężach zaufania i ocenicielach.

P. Wasung żądał większego kredytu dla Biura włości rentowych, aby mogło intenzywniej załatwiać sprawy, czego obecnie nie może dokonać z powodu kraku sił.

Przemawiał jeszcze p. Stefczyk, poczem dyskusyę ogólną zamknięto.

Na tem o godz. 2·45 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godzinę 10 rano.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj w Zamku budzińskim o godzinie 1; minut 30 P. Prezydenta Ministrów bar. Becka na prywatnej audyencyi.

— W Pradze ponowiły się wczoraj zaburzenia. O godzinie 6 wieczorem zgromadził się na placu św. Wacława tłum ludności. Policya nie zdołała go rozproszyć, a gdy z tłumu posypały się kamienie, wezwano wojsko, które oczyściło plac.

Około 300 osób udało się następnie na przedmieście Żyżkow celem demonstrowania przed szkołą niemiecką, lecz policya i wojsko rozproszyło demonstrantów. Wiele osób aresztowano. W instytucie fizyologicznym wybito szyby.

Także w Cieplicach i Jabłonce wybuchły wczoraj starcia między Czechami a Niemcami z powodu demonstracyj przeciw obstrukcyi Niemców w Sejmie.

— Wedle *Berliner Tageblatt* rząd pruski istotnie przygotowuje nowe ustawy wyjątkowe przeciw Polakom, ale nie przedłoży ich jeszcze podczas tej sesyi Sejmu pruskiemu.

Idzie tu o uchwalenie nowych środków dla komisyi kolonizacyjnej, o skrępowanie działalności polskich Banków parcelacyjnych; dalej o utworzenie z pomocą państwową instytucyj ekonomicznych, celem poparcia niemieckich właścicieli ziemskich.

— Dep. Stachowicz wywodzi w *Słowie* petersburskiem, że znane oświadczenie P. Prezesa Koła polskiego w Wiedniu, dr. Głąbińskiego, złożone na posiedzeniu Delegacyi austryackiej w Budapeszcie, za aneksyą Bośnii i Hercegowiny, wywołane zostało wskutek represalij rządu w Królestwie Polskiem w sprawie szkolnej, represalij, stojących w zupełnej sprzeczności z uchwałami Zjazdu słowiańskiego w Pradze. Gdy Polacy, pisze p. Stachowicz dalej, uzyskają równouprawnienie na podstawie zasad neoslawizmu, to wiedeńskie Koło polskie przystąpi do związku z innemi partyami słowiańskiemi, a wówczas związek ten uzyska przewagę.

— O położeniu w Rossyi mamy do zapisania następujące nowe wiadomości:

Rada uniwersytecka w Petersburgu uchwaliła na nadzwyczajnem posiedzeniu zwrócić się do studentów z odezwą, w której powiada między innemi, że Uniwersytet stał się widownią burzliwych, niepożądanych zajść, którym musi być kres położony. Strejk uniwersytecki jest pod każdym względem niedopuszczalny i zadaje autonomii Uniwersytetu srogi cios. Rada uniwersytecka postanowiła więc chwycić się wszelkich zgodnych z godnością Uniwersytetu środków, aby przywrócić normalne stosunki na Uniwersytecie, umożliwić mu jego działalność, a uczynić niemożliwemi wszelkie gwałty i zaburzenia. Gdyby usiłowania Rady ministeryalnej spełzły na niczem, to istotnie stanie ona wobec zapytania, czy wogóle możliwem jest przeprowadzenie w praktyce zasady autonomii Uniwersytetu. Rada uniwersytecka upomina więc studentów, aby celem strzeżenia godności Uniwersytetu i jego największych interesów, zaniechali niepokojów wszelkiego rodzaju, a podjęli swe zwykłe prace i poczęli spokojnie uczęszczać na wykłady.

W Kijowie przez całą sobotę Uniwersytet był obsadzony przez policyę, która również także wewnątrz gmachu rozstawiła swe posterunki. Wykłady odbywały się bez przeszkód. Obwieszczenie rektora zawiera przestrogę, że w razie powtórzenia się niepokojów, sprawcy ich będą administracyjnie ukarani.

W parku petrowskim w Moskwie odkryto drukarnię socyalistyczną. Znaleziono pud czcionek, formy przygotowane do druku i wiele odezw. Dwu zecerów aresztowano. Nadto w związku z tem aresztowano kika osób, u których znaleziono proklamacye rewolucyjne.

— Ambasadorowie francuski i hiszpański wręczyli wczoraj w urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie notę ciała dyplomatycznego w Tangerze w sprawie uznania Muley Hafida sułtanem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 października. *(Tel. pr.)* Bierny opór przybrał ponownie ostrzejszą formę na stacyach koło Wiednia, wskutek czego pociągi osobowe z Wiednia nadchodzą spóźnione. Wczoraj pospieszny pociąg wiedeński przyszedł z opóźnieniem 38 minutowem, a do Lwowa odjechał z opóźnieniem 45 minut. Warszawski pociąg spóźnił się o godzinę. Od godziny 12 w nocy wyprawiono 3 pociągi towarowe z Krakowa do Podgórza, a 5 z Podgórza do Krakowa. W Krakowie opór bierny zaznacza się bardzo słabo.

Kraków, 20 października. *(Tel. pryw.)* Na dworcu kolejowym urzędowała dziś komisya sądowa z rzeczoznawcami w sprawie śmierci dwu robotników, zabitych przy wyładowywaniu dwu kół rozpędowych do maszyny wiertniczej. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy dr. Taubenschlag. Dochodzenia prowadzone są przeciw zarządowi kolei Północnej, jako właścicielowi dworca towarowego.

Kraków, 20 października. *(Tel. pr.)* Przed zwykłym trybunałem karnym pod przewodnictwem radcy dr. Trzaskowskiego rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw ośmiu czeladnikom piekarskim, obwinionym o zbrodnię gwałtu publicznego. Akt oskarżenia zarzuca im, iż podczas strejku piekarskiego w maju b. r. pobili laskami kilku czeladników piekarskich, którzy nie należeli do strejku i pracowali w piekarniach u majstra Troczyńskiego, trzej zaś z oskarżonych obwinieni są nadto o kradzież wina na szkodę majstra piekarskiego Gawęckiego. Oskarżeni wypierają się zarzuconych im czynów, na co przewodniczący zwraca ich uwagę, iż wcale nie jest bohaterstwem bić kogoś, a następnie wyprzeć się wszystkiego. Wyrok zapadnie wieczorem.

Wieliczka, 20 października. *(Tel. pr.)* Wczoraj wieczorem spłonęła tu wielka fabryka dachówek i cegły prasowanej Eliasza Hirschfrieda, położona obok dworca kolejowego. Szkoda jest znaczna, ponieważ spaliły się maszyny. Z powodu wichru wielkie niebezpieczeństwo zagrażało budynkom kolejowym na dworcu. Przy ogniu czynną była miejscowa straż pożarna.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 20 października. Prognoza na 21 października. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, żywe wiatry, zmiennie, zwolna lepiej, mroźno, stan równomiernie utrzymany.

W Galicyi zachodniej: Pogodnie, żywe wiatry, zimno, stan równomiernie utrzymany, mroźno.

Wiedeń, 20 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował profesora państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie, dr. Maksymiliana Hubera, zwyczajnym profesorem mechaniki ogólnej na Politechnice lwowskiej.

Wiedeń, 20 października. *C. k. Biuro korespondencyjne* ogłasza: Jak się dowiadujemy, Rząd polecił Namiestnikowi w Pradze, aby wydane, celem powstrzymania wykroczeń zarządzenia z całym naciskiem przeprowadził, a w razie konieczności wydał dalsze poważne zarządzenia, które, jak doświadczenie uczy, dają rękojmię przywrócenia spokoju i porządku.

Zagrzeb, 20 października. O konferencyi koalicyi chorwacko-serbskiej wydano następujący komunikat: Konferencya uchwaliła jednogłośnie, aby członkowie węgiersko-chorwackiej delegacyi i chorwackiej delegacyi w Sejmie chorwackim zabrali głos w sprawie aneksyi Bośnii i Hercegowiny. Zarazem uchwalono, by członkowie chorwacko-serbskiej koalicyi porozumieli się z zastępcami ludności Bośnii i Hercegowiny co do przeprowadzenia jednolitej polityki narodowej. Nadto wydano enuncyacyę, w której koalicya chorwacko-serbska na podstawie § 12 artykułu II. ustawy z r. 1869 i na podstawie § 16 artykułu II. ustawy z r. 1870 domaga się zwołania Sejmu chorwackiego, celem przedyskutowania budżetu krajowego jeszcze w roku bieżącym i celem założenia protestu przeciw teraźniejszemu rządowi chorwackiemu jako przeciwnemu konstytucyi.

Budapeszt, 20 października. Po kilkudniowem śledztwie wpadła policya na ślad usiłowanego przekupstwa ze strony wiceprezydenta trybunału administracyjnego Laskoczego, który uprawiał przekupstwa, a specyalnie zajmował się wyrabianiem koncesyj dla aptekarzy; za jedno takie pośrednictwo otrzymał 60.000 koron. Jak się zdaje, policya umyślnie podstawiła kogoś, aby Laskoczego zdemaskować. — Podstawiony znikł z Budapesztu.

Budapeszt, 20 października. Z Marmarosz Szigeth i kilku innych miejscowości donoszą, że spadł tam obfity śnieg.

Paryż, 20 października. Dzienniki omawiają spowodowaną przez głosowanie w Izbie dymisyę ministra marynarki Thomsona i podnoszą, że dymisya ta da powód do innych przesunięć w gabinecie.

Madryt, 20 października. Król Alfons i królowa Wiktorya przybyli dziś tutaj.

Sprawy wschodnie.

Sofia, 20 października. Dziś pojawi się ukaz królewski, zwołujący zwyczajną sesyę Sobrania na 28 b. m.

Sofia, 20 października. Między delegatami młodotureckiego komitetu centralnego, a tutejszym komitetem Związku stronnictw bułgarskich przyszło do zupełnego porozumienia, co do wszystkich kwestyj spornych. Wypracowano protokół wspólny, który przedstawia bezpodstawność wojny bułgarsko-tureckiej i wzywa rządy obu krajów do wysłania delegatów, którzy na wspólnem posiedzeniu zastanowiliby się nad wyrównaniem dotychczasowych różnic. Protokół ten wręczono wczoraj rządowi bułgarskiemu, a dziś publikowany będzie w Konstantynopolu i Salonikach. Dzienniki donoszą, że delegaci młodotureccy podczas obrad z komitetem związkowym oświadczyli, że zobowiązania, jakie tu na siebie przyjmują, będą przez Portę przyjęte i przeprowadzone.

Sofia, 20 października. Jeden z delegatów rządu bułgarskiego wyjechał *incognito* do Konstantynopola, aby z kierującemi kołami tureckiemi prowadzić rokowania co do kwestyj spornych.

Konstantynopol, 20 października. Prasa turecka omawia program koferencyi międzynarodowej. Organa komitetu młodotureckiego zaznaczają, że stronnictwo czeka na rozwój przygotowań do kongresu i ustalenia zagadnień, poczem dopiero określi swoje ostateczne stanowisko.

Londyn, 20 października. *Biuro Reutera* dowiaduje się, że program, jaki ewentualnie służyć będzie za podstawę obrad konferencyjnych, stanowi obecnie przedmiot rokowań między wielkiemi mocarstwami i że Włochy już się na niego zgodziły. *Biuro Reutera* upoważnione jest do oświadczenia, że ani kwestya cieśniny dardanelskiej, ani przyłączenie Krety do Grecyi nie będą przedmiotem obrad konferencyi. Obie te sprawy mają być załatwione zgodnie z życzeniami rządu tureckiego.

Dalej *Biuro Reutera* donosi, że londyński zastępca Bułgaryi zawiadomił rząd angielski, iż otrzymał od swego rządu polecenie do złożenia kategorycznego i pozytywnego zapewnienia, iż Bułgarya uczyni wszelkie możliwe kroki, aby uniknąć wojny z Turcyą.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 20 października. *(Pet. Ag.)*. Uchwała Rady ministrów, zatwierdzona przez cara, w sprawie ustalenia procentu Żydów, którzy mogą być przyjęci do wyższych zakładów naukowych postanawia, że procent ten w obu stolicach we wszystkich wyższych zakładach naukowych, z wyjątkiem konserwatoryum w Petersburgu i Moskwie, gdzie może być wyższy, ma wynosić 3 prc., dla innych miast, znajdujących się po za obszarem, w którym wolno Żydom mieszkać, ma wynosić 5 prc., w miastach zaś, położonych w obszarze, w którym wolno Żydom mieszkać, 10 prc. Na rozkaz cara zbierze się pod przewodnictwem ministra oświaty konferencya zastępców interesowanych władz, która ustali warunki przyjmowania Żydów do szkół średnich. Uchwały tej konferencyi będą przedłożone do oświadczenia się Radzie ministrów.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

CUKIERNIA pod „Wozem Drzymały“ otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

WŁADYSŁAWA PODHALICZA
Lwów, ul. Akademicka l. 5,
(obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.
Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

Dentysta dr. K. Lewandowski
Lwów plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
Wyjmowanie, plombowanie, wstawianie zębów bez bolu.

Docent dentystyki
Dr. Teodor Bohosiewicz
ordynuje jak zwykle Jagiellońska 7.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne
FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Je sais tout, Fantasie.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.
Sokołowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

DOM BANKOWY
Sokal i Lilien
na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU
obok Kawiarni Wiedeńskiej
przy ul. Kilińskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 października 1908.

Hotel George'a.
PP. E. Zagórski z Kołodziejówki, A. Garapich z Zagórza, L. Eydziałowicz z Sanoka, dr. B. Landau z San-Remo.

Hotel pod Trzema Murzynami.
PP. hr. J. Kalinowski z Oraszkowcy, W. Żurowski z Kamionki str., ks. S. Korzeniowski z Trembowli.

Hotel Victoria.
PP. J. Müller z Błyszczywód, W. Hołowiecki ze Skałatu.

Hotel Centralny.
PP. S. Różański z Remizowiec, M. Rudnicki ze Sokala.

Hotel Europejski.
PP. A. Jounga z Nahaczowa, E. Kolbenheger z Czerniowiec, A. Wiśniowski z Tarnopola.

Hotel Francuski.
PP. L. Perot z Paryża, K. Zinkiewicz z Krakowa.

Hotel Sans-souci.
PP A. Leszczyński z Niska, W. Przetocki z Drohobycza.

Hotel Imperial.
PP. hr. D. Potocki z Krakowa, hr. A. Starzeński z Płazy, K. Jędzejowicz z Rudnika.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 października.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	—	572	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	560	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponów bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	110	70
„ „ $4^{1}/_{2}$ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	20	93	90
„ kra $4^{1}/_{2}$ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	25	93	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^{1}/_{2}$ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	60	93	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	—	95	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwer.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ papierowych	251	-	253	-
100 marek niemieckich	117	20	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 października 1908

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	95 75	95·95
styczeń-lipiec	95·65	95·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·85	99·05
kwiecień-październik	98·85	99·05
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·50	155·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217 —	221 —
„ „ „ 1864 po 100 zł.	261·—	265·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	261·—	265·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·50	292 50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·90	115·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·85	96·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·30	96·30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·—	114·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	455·—	457·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	117·70	118·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·60	96·60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·10	97·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·50	104 50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·80	96·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·90	98·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98 20	99·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·65	98·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·65	96 65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·20	96·20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·90	114·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109 75	109 95
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·70	91·90
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	139 50	143 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	184 25	188 25
50 zł. (100 kor.)	184 25	188·25
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·10	93 10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·10	95·10
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·90	97·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·70	92·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·—	104·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	176·50	177·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·60	95·60
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	266·—	272·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	258·50	264·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	99·—	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92 15	93·15
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	100·—	100·15
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	99 85	100·—
Banku kr. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	92·75	93·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·90	98 90
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98 85	99·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·40	112 40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 50	89·50
Kolej Lwów-Czern z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·45	95·45
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	98 75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19·85	21·85
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	466·—	476·—
Clary 40 zł. m. k.	146·—	156 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	63 —	69 —
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47 75	51 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25·75	27 75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	108·—	113·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	291·50	292·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3370·—	3380 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	626·25	627·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	734·50	735 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	580 —	581 50
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	426·75	427·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1740·—	1749 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	545·—	546 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·50	235·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420 —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5070·—	5095·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	551·—	555·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350·—	356·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	969·—	979·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	709·—	711 50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	568 —	577 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	651·75	652 75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2630 —	2640 —
Schodnicy 500 kor.	450 —	464 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	365·—	367 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	263 —	265 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·55	239 80
Paryż za 100 franków	$95·47^{1}/_{2}$	95 60
Petersburg za 100 rubli $5^{1}/_{2}$ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·40	117·60
Włoskie banki	$95·27^{1}/_{2}$	95·40
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·45
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·30	11·32
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	$19·13^{1}/_{2}$	$19·16^{1}/_{2}$
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·42^{1}/_{2}$	$117·62^{1}/_{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·15	95·35
Ruble	$2·51^{1}/_{2}$	$2·52^{1}/_{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

do L. 3385/908. (9357 1—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia robót około budowy wodociągu dla c. k. Zarządu salinarnego i miasta Wieliczki za łączną kwotę 368.150 kor. rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Budowa ta obejmuje dwie główne grupy A. i B. przedmiotów przedsiębiorstwa a mianowicie:

Grupa B.:

1. wykonanie projektowanych objektów i budynków na terenie studzien a to: budynku maszynowego bez wewnętrznego urządzenia, jednak z fundamentami maszyn i kotłów; budynku mieszkalnego dla służby; odżelaziacza wraz urządzeniem mechanicznem wewnętrznem: kanału komunikacyjnego pomiędzy budynkiem maszynowym a studnią zbiorczą z odgałęzieniem do odżeleziacza tudzież kanału dla kanalizacyi budynku; rekonstrukcyi młynówki i robót przy jazie tudzież korrekcyi brzegów potoku Serafy; objektów murowanych, drogi dojazdowej, bruków ogrodzenia i zalesienia terenu, ogółem za cenę około 91.550 kor.;

2. budowę zbiornika głównego wraz z urządzeniem mechanicznem, za cenę około 26.700 kor.;

3. budowę komina dla kotłów parowych za cenę 3000 kor.

Grupa B.:

1. budowę studni zbiorowej i studzien ujmujących za cenę 18.900 kor;

2. budowę rurociągu głównego i sieci rur w mieście i na przedmieściach miasta Wieliczki za cenę 228.000 kor.

Kategorye robót wymienione pod 1, 2, 3, Grupy A. mogą stanowić każda dla siebie osobne przedsiębiorstwo, zaś kategorye robót pod 1. i 2. Grupy B. stanowią jedno niepodzielne przedsiębiorstwo.

Terminy wykonania pojedyńczych budów są wprawdzie różnie ustalone, jednakże oddanie wodociągu do użytku publicznego musi nastąpić najdalej z końcem listopada 1909.

Plany budowlane, kosztorys i tafyfa cen tudzież ogólne i szczegółowe warunki można przejrzeć w czasie godzin urzędowych w podpisanym Zarządzie, który wydaje potrzebne na oferty druki w miarę zapasu.

Przepisowo wystosowane oferty opiewające na poszczególną grupę względnie kategorye robót, przyjmuje podpisany Zarząd najpóźniej do 11 godziny przed południem dnia 3 listopada 1908; później wniesione lub nie odpowiadające warunkom licytacyjnym oferty, nie będą uwzględnione

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi tego samego dnia o godzinie pół do 12 przed południem.

Do oferty należy dołączyć wadyum w wysokości 5 prc. oferowanej kwoty; oferent ręczy złożonem wadyum za dotrzymanie oferty.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej wniesienia. zaś c. k. Zarząd salinarny od dnia jej zatwierdzenia przez galicyjską c. k krajową Dyrekcyę skarbu.

W ofercie musi oferent wyraźnie zaznaczyć, że warunki licytacyjne są mu znane, i tymże bezwarunkowo się poddaje.

Nadmienia się wyraźnie, że tylko ci oferenci będą uwzględnieni, którzy z całą pewnością sprostać mogą technicznie i finansowo zadaniu wykonania powierzonych im przedsiębiorstw, zaś ubiegający się o przedsiębiorstwo pod 1. i 2. Grupy B. podane, mają się nadto wykazać wiarygodnemi świadectwami, że wodociągi podobnych rozmiarów już ku zadowoleniu pracodawców wykonali i, że posiadają potrzebne ku temu wiadomości i doświadczenie.

Dalej zawiadamia się, że o wyniku tej rozprawy ofertowej, rozstrzygać będzie c. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie i że jej przysługuje prawo dowolnego wyboru między ofertami.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 15 października 1908.

do L. 15.625/08 (9443 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje II (drugą) publiczną licytacyę na dzień 4 listopada 1908 od godziny 9 do 12 w południe w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w poszczególnionych poniżej okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. 1909, 1910 i 1911 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1909 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1910, względnie 1911.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w odnośnych Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do dnia 3 listopada 1908 do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu lub jego zastępcy.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone. W razie złożenia wadyum w papierach wartościowych należy przedłożyć spisy tych papierów w trzech egzemplarzach na drukach przepisanych, które w każdym urzędzie podatkowym nabyć można.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę z niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot	Klasa taryfy	Cena wywołania K.	h.
1	Nowy Targ	Podatek spożywczy od wina	C.	11700	
1	Muszyna	Podatek spożywczy od mięsa	III. klasa taryfy	6595	
2	Nowy Targ	Podatek spożywczy od mięsa	III. klasa taryfy	23000	
3	Stary Sącz	Podatek spożywczy od mięsa	III. klasa taryfy	9536	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 15 października 1908.

Do L. 20.045/908 (9356 3—3)

Obwieszczenie.

Odnośnie do tut. obwieszczenia licytacyi na dzierżawę prawa poboru podatku spożywczego o mięsa i wina na czas od 1 stycznia 1909 zawiadamia się, że w wymienionym w tutej. wykazie okręgu dzierżawnym dla mięsa pod liczbą porządkową 1. Gródek Jagielloński oznaczenie taryfy ma brzmieć „dla miasta Gródka Jagiellońskiego, klasa druga, dla innych do tego okręgu należących miejscowości klasa trzecia.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 17 października 1908.

L. 5538 (9102 2—2)

Zawiadomienie.

Sposobem kupieckim zakupi się:

Dla potrzeb magazynu (filii) prowiantowego w:

Przemyślu 12.700 cetnarów metrycznych żyta i 3.100 cetnarów metrycznych owsa;

Gródku Jagiellońskim 350 cetnarów metrycznych żyta;

Jarosławiu 4.050 cetnarów metrycznych żyta i 1.700 cetnarów metrycznych owsa;

Łańcucie 1.000 cetnarów metrycznych owsa;

Rzeszowie 2.150 cetnarów metrycznych żyta;

Dębicy 1.100 cetnarów metrycznych owsa.

Oferty ostemplowane ma się wnieść dnia 28 października 1908 najdalej do 9 godziny przed południem do c. i k. Intendantury 10 Korpusu.

Bliższe warunki są do przejrzenia przy tej Intendaturze i w wymienionych magazynach prowiantowych.

Zeszyty warunków (Usancenhefte) w magazynach prowiantowych bezpłatnie nabyć można.

C. i k. Intendatura 10 Korpusu.

Przemyśl, 3 października 1908.

L. 20.462/08 (9361 2—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych i materyałów leczniczych, budowlanych itp. rozpisuje Zakład krajowy dla obłąkanych w Kulparkowie licytacyę ofertową. Odnośne ogłoszenia można przejrzeć w biurze izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, Krakowie, Brodach i Czerniowcach względnie w kancelaryi Zarządu Zakładu. Termin do wnoszenia ofert 26 października 1908.

W Kulparkowie, 1 października 1908.

L. cz. E. 606/8 (13) (9306 2—2)

Dnia 1 grudnia 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya 1) 4/12 części realności lwh. 72 ks. gr. gminy Dobromil, 2) 8/234 części realności lwh. 270 ks. grunt. gm. Dobromil.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono ad 1) na kwotę 17783 kor. 33 hal., ad 2) na kwotę 459 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 11.855 kor. 56 hal., ad 2) kwotę 306 kor. 19 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Dobromil, dnia 9 października 1908.

L. cz. E. 2378/8 (6) (9422 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym oddział V., licytacya całych realności objętych lwh. 7, 8, 15 i 75 ks. gr. gm. Demaszkowce.

Nieruchomości te oceniono a) lwh. 7 na 1225 kor., b) lwh. 8 na 225 kor., c) lwh. 15 na 1400 kor., d) lwh. 75 na 500 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 816 kor. 67 hal., ad b) 150 kor., ad c) 933 kor. 33 hal., ad d) 333 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 12 września 1908.

L. cz. E. 1496/8 (4) (9386)

Dnia 30 października 1908 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya 3/12 części realności lwh. 750 gminy Hnilcze z przynależnościami. Realność ta składa się z parceli bud., na której stoi chata i stajnia i parceli gruntowej, przynależności zaś z drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę wraz z przynależnościami jest oceniona na 250 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 166kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 21 września 1908.

L. cz. E. 726/8 (1) (9420)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 listopada 1908 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya połowy realności w Tureczkach wyżnych lwh. 132, 133, 156 i 163 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 1500 kor., grunta zaś na 53066 kor. 30½ halerzy.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 36.377 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Borynia, dnia 28 września 1908.

Konkursa.

L. Prez. 2964 (9277 3—3)

Konkurs.

Rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę starszego oficyała kancelaryjnego przy sądzie powiatowym w Gorlicach.

Podania kompetencyjne na powyższą posadę należy wnosić do tutejszego Prezydyum najdalej do dnia 5 listopada 1908.

Kompetenci winni wykazać uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego w tej mierze egzaminu.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 14 października 1908.

L. 134697/II (9441 1—3)

Konkurs

na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1) W Kutkorzu, z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 628 kor. rocznie służącego.

2) W Paryszczu, z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

3) W Uluczu, z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 931 kor. rocznie na służącego.

4) W Szmańkowczykach z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego.

5) W Mizuniu starym z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

6) W Kleparowie z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później wyznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść o 1, 2, 3 i 5 posadę najpóźniej do 7 listopada, zaś o 4 i 6 najpóźniej do 1 listopada b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 października 1908.

L. 6413/8 (9446)

Konkurs

celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora państwa VIII. klasie rangi we Lwowie i Stanisławowie, ewentualnie takiej posady mogącej się opróżnić przy innej prokuratoryi państwa w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego.

Ubiegający się o powyższą posadę wnioszą swe należycie udokumentowane podania w drodze służbowej do dnia 6 listopada 1908 do Nadprokuratoryi Państwa we Lwowie.

C. k. Nadprokuratorya Państwa.

Lwów, dnia 19 października 1908.

L. 113.858/8 (9364)

Konkurs.

Przy c. k. Zarządzie salinarnym w Łanczynie jest do obsadzenia posada lekarza salinarnego III. kategoryi.

Obowiązkiem lekarza salinarnego przy Zarządzie salinarnym w Łanczynie jest wykonywanie służby sanitarnej w okręgu wspomnianego Zarządu według odnośnie obowiązującej instrukcyi.

Z tą posadą jest połączone wynagrodzenie w wysokości płacy urzędnika państwowego w XI. klasie rangi tj. 1600 kor. rocznie, które będzie podwyższone po trzech, sześciu i dziewięciu latach służby w tej kategoryi na 1800, 2000 względnie 2200 kor. rocznie, nadto pobór materyału opałowego po cenie zniżonej i deputat soli według przepisów obowiązujących w tym względzie dla urzędników salinarnych.

Pod względem zaopotrzenia są lekarze salinarni i członkowie ich rodzin traktowani tak samo jak urzędnicy państwowi według ustawy z dnia 14 maja 1896 Dz. up. Nr. 74 i 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34.

Również są lekarze salinarni obowiązani opłacać datek na cele pensyjne w wysokości 3·5% pobieranego wynagrodzenia.

Stosunek służbowy może być obustronnie wypowiedziany w terminie trzechmiesięcznym.

Na wypadek rozwiązania stosunku służbowego przez c. k. Skarb bez winy lekarza, będzie mu jeśli nie nabył jeszcze prawa do zaopatrzenia, zwróconą bez odsetek kwota uiszczona przez niego tytułem datku na cele pensyjne.

Kompetenci o powyższą posadę mają wykazać względnie udowodnić w podaniu: 1) wiek, 2) uzyskany stopień doktorski, 3) przynależność, 4) fizyczne uzdolnienie, stwierdzone przez lekarza powiatowego, 5) dotychczasową praktykę lekarską, 6) znajomość języków krajowych i języka niemieckiego, 7) zachowanie się polityczne.

Kompetenci, którzy wykażą się szczególnem uzdolnieniem w chirurgii będą przedewszystkiem uwzględnieni.

Wreszcie winni kompetenci oświadczyć w podaniu, w jakim czasie mogą objąć posadę na wypadek jej otrzymania, przyczem się zauważa, że lekarz salinarny nie może zajmować równocześnie innej posady w służbie publicznej.

Podania należycie udokumentowane i ostemplowane należy wnosić do Prezydyum c. k. krajowej Dyrkcyi skarbu najdalej do czterech tygodni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 14 października.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 236/8 (3) (9436)

Przeciw Nusinowi Wolf z Nowego Sącza, który niewiadomo gdzie przebywa, wniosła Laja Neuman i tow. pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 400 złr. ze stanu biernego whl. 239 gm. Rymanów.

Audyencyę wyznaczono na dzień 28 października o 8 rano.

Kuratorem ustanowiono p. Władysława Kaliniewicza c. k. not. w Rymanowie, który zastępywać go będzie w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki, on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 13 października 1908.

L. cz. C. II. 319/8 (1) (9430)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wojciechowi Kielarowi wnieśli Walenty i Julianna Kasprzycey z Krosna pozew o zapłatę kwoty 400 koron.

Ustna rozprawa wyznaczona na dzień 27 października 1908, godzina 10 rano, biuro Nr. 2.

Dla strzeżenia praw pozwanego, ustanawiono kuratorem adwokata p. dr. Roberta Pawłowskiego z Krosna na czas jego nieobecności, lub dopóki pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 25 września 1908.

L. cz. C. II. 238/8 (1) (9351)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Łuszczkiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Anielę z Brzuszków Sidorową pozew o własność i intabulacyę realności lwh. 112 w Sokołowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 listopada 1908, godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Karola Rampelta c. k. notaryusza w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 16 października 1908.

L. 140.665.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 11. do 18. października 1908.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Borszczów	Bilcze złote gm. i ob. dw. (25 zagr., 2 past.);
	Zaleszczyki	Holihrady (2 zagr.), Myszków gm. i ob. dw. (2 zagr.), Nowosiółka kostiukowa (2 zagr.), Winiatyńce (4 zagr.);
Nosacizna	Brody	Kadłubiska (1 zagr.);
	Brzozów	Obarzym (1 zagr.);
	Horodenka	Wierzbowce ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Surochów ob. dw. (1 zagr.);
	Kamionka str.	Ostrów ob dw. (1 zagr.);
	Łańcut	Ożanna (1 zagr.);
Parchy	Bóbrka	Hranki (4 zagr.);
	Lisko	Łupków (1 zagr.);
	Żydaczów	Krupsko (3 zagr.);
Róża świń	Czortków	Połowce (3 zagr.);
	Dąbrowa	Hubenice (5 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Putiatycze (5 zagr.);
	Łańcut	Kuryłówka (3 zagr.);
	Podgórze	Borek szlachecki (2 zagr.);
	Tarnobrzeg	Wrzawy (2 zagr.);
Pomór świń	Biała	Bestwinka (11 zagr.), Dankowice (3 zagr), Kaniów stary (5 zagr);
	Borszczów	Łosiacz (1 zagr.);
	Czortków	Czortków stary ob. dw. (1 zagr.);
	Kosów	Kuty (3 zagr.);
	Rohatyn	Konkolniki obw. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Widynów (4 zagr.);
	Stanisławów	Stanisławów C. k. Zakład karny (1 zagr.);
Szelestnica	Sanok	Siemuszowa (8 zagr.);
Cholera drobiu	Jasło	Żmigród Nowy (20 zagr.);
	Kolbuszowa	Majdan (5 zagr.);
	Kraków	Dąbie (3 zagr.);
Wścieklizna	Sambor	Sambor (3 zagr.);
	Lwów	Zamarstynów (1 zagr.).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 19. października 1908.

L. 136.623.

Okólnik

do wszystkich c. k. Starostw i Magistratów król. stoł. miast Lwowa i Krakowa.

Do klęsk elementarnych nawiedzających gospodarstwa rolne, należy w pierwszym rzędzie zaliczyć szkody spowodowane wpływami atmosferycznymi, które o ile są następstwem długotrwałej posuchy lub też słoty obejmują zwykle większe przestrzenie, często stają się ogólne i przez to w skutkach swych są tem dotkliwsze.

W bieżącym roku z powodu panującej w niektórych okolicach suszy w maju i w pierwszej połowie czerwca, a następnie ustawicznych i ulewnych deszczów trwających z małemi przerwami w całym kraju niemal do połowy września, nastąpił ubytek w ziemiopłodach wogóle, zwłaszcza zaś brak paszy tak pod względem ilościowym jak i jakościowym, wobec czego powstała powszechna troska o przezimowanie inwentarza żywego.

Akcya ratunkowa rozpoczęta przez Rząd i Władze autonomiczne, której zadaniem jest dokładne zbadanie tych braków w kraju i przyjście z pomocą przynajmniej najbardziej nawiedzonym okolicom, zdoła zaledwie w części złemu zaradzić, nie będzie jednak mogła zapobiedz zgubnym skutkom, jakie zwykle pociąga za sobą dla zdrowia zwierząt pasienie ich na miejscach wystawionych przez czas dłuższy na deszcz lub częste zalewy wodą wezbranych rzek, względnie skarmianie paszy zebranej wśród nieprzyjaznych warunków atmosferycznych.

Jak wiadomo głównie trzy momenta składają się na to, że pasza taka wywiera szkodliwy wpływ na zdrowie zwierząt, a mianowicie:

1. **zmniejszenie się i zmiana stosunku składników odżywczych;**

2. **pokrycie mułem i piaskiem,** a wreszcie

3. **zanieczyszczenie różnego rodzaju grzybkami i zarodnikami pasożytów zwierzęcych.**

Ad 1. Zmniejszona zawartość składników odżywczych powstała wskutek wyługowania istot pożywnych powoduje, że pasza taka schodzi częstokroć do wartości słomy, a temsamem jest niewystarczającą już nawet do utrzymania organizmu, który niedobór ten musi pokryć zasobami własnego ustroju. W następstwie tego zwierzęta niekarmione chudną, młodzież niedostatecznie się rozwija, wydatność mleka, wełny i mięsa zmniejsza się, wrodzona odporność organizmu przeciw chorobom maleje lub zupełnie znika, zwierzęta robocze nie są wstanie podołać pracy słusznie wymaganej, a nadto u owiec i bydła rogatego występują często ciężkie stany ogólnej blednicy (anaemia) lub wodnistości krwi (hydraemia).

Ad 2. Pasza zmieszana z mułem i piaskiem utrudniając trawienie, zmniejsza przedewszystkiem stopień jej wyzyskania, a nadto podawana zwierzętom przez czas dłuższy — prócz kataralnych zaburzeń ze strony narządu zwrokowego i orgaaów oddechowych — zdolna jest wywołać cięższe schorzenia traktu pokarmowego, które w skutkach swych prowadzą nierzadko do śmiertelnego zejścia w następstwie kolki (zwłaszcza u koni) lub ogólnego charłactwa.

Ad 3. Grzybki w paszy względnie zarodniki pasożytów zwierzęcych, stosownie do rodzaju, ilości i umiejscowienia się w organizmie wywołują albo ciężkie i ostro przebiegające choroby (n. p. zapalenie żołądka i kiszek, nerek, pęcherza, wątroby, oskrzeli, płuc i opłucnej), które nierzadko kończą się śmiercią zwierząt, lub też — co częściej bywa — (n. p. przy motylicy, chorobie robaczej płuc u bydła rogatego i owiec, chorobie łańcuszkowej u jagniąt i t. p.) sprowadzają długotrwałe zaburzenia normalnych funkcyj organizmu, które odbierając mu z reguły warunki prawidłowego odżywiania się, czynią zwierzęta na czas dłuższy, lub też na zawsze niezdolnemi do użytku, do jakiego się je utrzymuje, albo też podkopując zwolna ich siły żywotne, doprowadzają również do śmiertelnego zejścia wśród objawów ogólnego charłactwa.

Aby zatem póki jeszcze czas zapobiedz klęsce grożącej i gospodarstwa rolne choć w części ochronić przed cięższemi stratami, należy ludność już teraz pouczyć o szkodach, jakie po latach słotnych wynikają wskutek pasienia zwierząt na miejscach wystawionych na deszcz i zalewy wód, względnie wskutek skarmiania paszy zanieczyszczonej i zepsutej i przez stosowne postępowanie niedopuścić do tych następstw lub też o ile możności zredukować je ad minimum.

O ile zatem tyczyć się będzie paszy, która skutkiem wyługowania pozbawioną została istot pożywnych, soli mineralnych i aromatycznych części składowych, wypadnie braki te uzupełnić przez dodanie do niej karmy obfitującej w takie istoty jak n p. koniczyny, makuchów, otręb, ziarna zbóż w całości lub śrutowane, nasion roślin strączkowych i t. p., przyczem dla zastąpienia wyługowanych części aromatycznych w paszy, poprawy jej smaku, oraz ożywienia funkcyi kiszek i przemiany materyi wskazany jest dodatek odpowiedniej ilości soli.

Paszę pokrytą mułem lub piaskiem należy przedewszystkiem dokładnie wysuszyć i jeżeli jest nieznacznie zanieczyszczoną, wystarczy, gdy się ją kilkakrotnie przetrząśnie widłami. W razie znaczniejszego zanieczyszczenia, samo przetrząsanie jest niewystarczające i dla usunięcia piasku lub mułu należy taką paszę wymłócić cepami lub przepuścić przez maszynę do młócenia, przyjmując przytem za prawidło, że paszę tego rodzaju winno się podawać zwierzętom tylko w małej ilości, ze stosownym dodatkiem karmy posilnej niezepsutej i po poprzedniem skropieniu jej słoną wodą. Wogóle paszą zanieczyszczoną mułem lub piaskiem najlepiej karmić bydło opasowe i woły robocze, a unikać podawania jej innej kategoryi zwierząt, a zwłaszcza młodzieży i owcom.

Pasza zanieczyszczona grzybkami pleśni, wywołując ciężkie choroby, w regule nie powinna być podawana zwierzętom ani jako karma, ani też używana na ściółkę, gdyż nawet w tym ostatnim wypadku zwierzęta, wyjadając ją z pod siebie i wdychując rozpylone z niej zarodniki, mogą ulec chorobie.

O ile zatem tego rodzaju paszy nie da się zupełnie wykluczyć od karmienia zwierząt, należy z niej usunąć przynajmniej części najbardziej uległe zepsuciu, resztę zaś dokładnie przewietrzyć i wysuszyć na słońcu, a w celu uwolnienia od zarodników wymłócić cepami lub przepuścić przez młocarnię. Jeżeli jednak takiej paszy nie można należycie przewietrzyć i wysuszyć, a spleśnienie jej jest znaczne, nie pozostaje nic innego jak skarmić ją pod postacią parzonki, te znaczy po pocięciu na sieczkę poddać działaniu przegrzanej pary wodnej, lub wrzącej wody, a przynajmniej polać ukropem, albo też po skropieniu zimną wodą pozostawić do samozagrzania się, dodając stosownie do stopnia spleśnienia ile możności jak najwięcej paszy posilnej, jak otrąb, śrutu, młuta i t. p., oraz posiekanych buraków, wytłoczyn buraczanych i t. p., a nadto także odpowiednią ilość soli.

Dla ostrożności powinno się zawsze przez próbne karmienie jednej lub kilku sztuk przekonać o nieszkodliwości w ten sposób przyrządzonej paszy, w każdym razie, zaś nie podawać jej zwierzętom ciężarnym i młodzieży.

Szczególniejszą uwagę należy zwrócić na choroby powstałe przez wprowadzenie do organizmu z paszą lub wodą zarodników pasożytów zwierzęcych (jak motylice, chorobę robaczą płuc i t. d.), gdyż wobec braku środków, któreby bez szkody dla samego zwierzęcia, mogły te zwierzęta pozbawić życia, postępowanie ze zwierzętami tą chorobą nawiedzonemi ograniczyć się musi do działania w tym kierunku, aby organizm ich uczynić zdolnym do przetrwania choroby t. j do czasu zanim te zwierzęta nie opuszczą ustroju drogą naturalną.

Lecz i ten cel nie daje się zwykle osiągnąć u sztuk słabych wychudzonych i wogóle u zwierząt, u których choroba doszła do wyższego rozwoju, a także i w tych wypadkach, w których brak dobrej i pożywnej paszy nie pozwala na dostarczenie zwierzętom posilnej karmy. Przy takich też okolicznościach będzie najodpowiedniej wcześnie wybrakować sztuki osłabione i przeznaczyć je na rzeź, zanim bardziej jeszcze wynędznieją, pozostawić zaś jedynie zwierzęta znajdujące się jeszcze w zadowalniającym stanie odżywienia i taką tylko ich ilość, dla której ma się możność dostarczenia przez zimę odpowiedniej ilości dobrego i pożywczego pokarmu.

Karma dla takich zwierząt winna się składać z dobrego i aromatycznego siana z dodatkiem pewnej ilości ziarna n p. szutru owsianego, jęczmiennego, lub nasion roślin strączkowych i t. p., tudzież odpowiedniej ilości soli, bądźto jako przymieszki do karmy, bądź też w kawałkach do lizania.

Według powyższych wskazówek zechce c. k. Starostwo (Magistrat) — uwzględniając stosunki miejscowe — w formie popularnej i przystępnej bezzwłocznie wydać odpowiednie pouczenie dla ludności, a tamtejszego referenta weterynaryjnego i innych zamieszkałych w powiecie lekarzy weterynaryjnych wezwać, aby w drodze pogadanek i odczytów, oraz przy każdej innej nadarzającej się sposobności zaznajamiali ludność ze sposobami przeciwdziałania stratom w inwentarzu żywym, jakie w następstwie tegorocznej słoty wystąpić mogą.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17 października 1908.

(9323 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Karol Bader, adwokat w Rudkach zgłosił zamiar przesiedlenia się do Bełza.

Z Wydziału Izby adwokatów w Samborze.

L. cz. C. I. 215/8 (1) (9391)

Edykt.

Przeciw Maryi Sokołowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Józefę Krasnowolską pozew o uznanie, że powódka jest współspadkobierczynią ś. p. Anny z Miciaków Krasnowolskiej i wydanie 1/4 części spadku po tejże.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 listopada 1908 godz. 9 przed południem do tus., biura Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Maryi Sokołowskiej, ustanawia się pana adw. dra Blausteina w Trembowli, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Trembowla, dnia 17 października 1908.

L. cz. C. 223/8 (1) (9376)

Przeciw Bronisławie ze Staszlów Chmielowej z Ratułowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Jana Hosaniaka w Piekielniku pozew o 886 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 4 listopada 1908, przed południem, w tus. biurze Nr. II. godzina 9.

Celem strzeżenia praw pozwanej Bronisławy ze Staszlów Chmielowej, ustanawia się pana dra Stanisława Rokacha, adwokata w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, d. 1 października 1908.

L. cz. C. III. 137/8 (2) (9345)

Edykt.

Przeciw Maryi z Dąbrowskich Osiowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Lipę Gollera pozew, o zniesienie współwłasności ciała hipotecznego lwh. 69 gm. Dzików.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 6 listopada 1908 godz. 9 rano w biurze Nr. 16 niżej wymienionego sądu.

Celem strzeżenia praw Maryi Osiowej ustanawia się pana dra Szłapę adw. w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Maryę Osiewą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 5 października. 1908.

L. E. IX. 1913/8 (4) (9332)

W sprawie egzekucyjnej Ignacego Dawidowicza do rąk adw. dra Löwenthala w Przemyślu, przeciw Oleksie Strachockiemu po Michale i tow. o 52 kor. zpn., dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli Strachockiej ustanawia się kuratorem adw. dra M. Lichtbacha w Przemyślu, któremu poleca się zastępywać wyżej wspomnianych osób aż do ich zgłoszenia się w Sądzie, lub ustanowienia innego zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 1 września 1908.

L. cz. C. I. 456/8 (1) (9389)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Korchowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Maryę Korchowiec pozew, o odwołanie darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 16 listopada 1908, 9ta B. 2.

Celem strzeżenia praw Iwana Korchowca, ustanawia się pana Stanisława Wilczka, notaryusza w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sieniawa, dnia 12 września 1908.

L. Prez. 2915 (18/8) (9325)

Ogłoszenie.

Na IV zwyczajną, dnia 1 grudnia 1908 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu, zamianowani zostali Prezydent Edward Kostka przewodniczącym, zaś radcy Sądu krajowego Franciszek Pisztek, Witołd Pawłowski i Hieronim Jagoszewski jego zastępcami.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 13 października 1908.

L. Prez. 24005 (9363 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Jozef Haber c. k. notaryusz w Kopyczyńcach, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 22 sierpnia 1908 l. 14603/8 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Brzeżanach z dnia 17 października 1908 z urzędowania w Kopyczyńcach ustępuje, a dnia 19 października 1908 urzędowanie w Brzeżanach obejmuje.

Lwów, dnia 9 października 1908.

L. Prez. 23870 (9355 1—3)

C. k. wyższy Sad krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Antoni Magoński reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16go września 1908 l. 26798/8 notaryuszem w Kopyczyńcach zamianowany, złożywszy dnia 13 października 1908 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 13 października 1908.

L. cz. C. II. 318/8 (1) (9432)

Edykt.

Przeciw Agnieszce Żurek z Olszówki, której miejsce pobytu jest niewiadome, wniósł Andrzej Fudala z Raby niżnej pozew o 500 koron.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 29 października 1908 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się dla niej kuratorem Walerego Krawczyńskiego c. k. notaryusza w Mszanie dolnej, który zastępował ją będzie w tej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się w sądzie nie zjawi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mszana dolna, dnia 17 października 1908.

L. cz. C. 195/8 (1) (9375)

Przeciw Maciejowi Gocałowi „Sabałcarz" i Antoninie z Fudalów Gocałowej z Międzyczerwiennego, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Jana Hosaniaka w Piekielniku pozew, o 300 kor. i 190 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 listopada 1908, o godzinie 9 przed południem w tus. biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanych Macieja Gocała „Sabałcarz" i Antoniny z Fudalów Gocałowej, ustanawia się pana Ferdynanda Dziamę w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 25 sierpnia 1908.

Spadki.

L. cz. A. XVIII. 95/8 (11) (8361)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 9 lutego 1908 w Krakowie zmarł Stanisław Trembecki. Do dziedziczenia przychodzi między innymi przez głowę rodziców zmarłego syn tychże Zygmunt Trembecki.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Zygmunta Trembeckiego nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem dr. Janem Ziarko ustanowionym dla nieobecnego Zygmunta Trembeckiego.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVIII.

Kraków dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. A. 106/8 (7) (8282)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że dnia 28 lutego 1908 w Przemyślu zmarł Beer Sommer bez testamentu.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu rodzeństwa zmarłego t. j. Schlomy i Feigi Sommerów, oraz nieznanych spadkobierców Feigi Sommer i Idy Sommer zam. Hagler nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem tychże Jakóbem Sommerem z Lutowisk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 16 maja 1908.

L. cz. A. IV. 49/8 (36) (8670 1—3)

Von dem k. k. Bezirksgerichte S. I. in Lemberg wird bekannt gemacht, dass am 30 Jänner 1908 in Lemberg Nikolaus Dimitriewicz, k. u. k. gr. or. Erzpriester ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben ist, zu dessen Nachlasse auch Wasil Kusznir vel Kuszniruk als Erbe konkurrirt.

Da dem Gerichts der Aufenthalt des H. Wasil Kusznir vel Kuszniruk unbekannt ist, so wird aufgefordert, sich binnen einem Jahre von dem unten gesetzten Tage an bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für ihn aufgestellten Kurator H. Landes u. Gerichts-Advokaten Vladimir Ritter von Jasienicki in Czernowitz abgehandelt und der ihm gebührende reine Nachlass bis zum Beweise seines Todes oder seiner erfolgten Todeserklärung für ihn bei Gericht aufbewahrt werden würde.

K. k. Bezirksgericht S. I. Abt. IV.

Lemberg, am 15 September 1908.

Wyroki prasowe.

Zl. 235 (9137)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, Pr. VII 25/8, die Weiterverbreitung der Nummer 230 der Zeitschrift: „Slovensky Narod" vom 2 Oktober 1908 nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, Pr. VII. 26/8, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Notranjec" vom 3 Oktober 1908 nach § 300, 302, 305 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, Pr. VII. 24/8, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Naprej" vom 4 Oktober 1908 nach § 300 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, Pr. VII. 23/8, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Nas list" vom 3 Oktober 1908 und der Beilage Nr. 9 der „Slovenska gospodinja" nach § 300, 302 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Leibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, Pr. VII. 27/8, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Korosec" vom 2 Oktober 1908 nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, Pr. VII. 28/8, die Weiterverbreitung der Nummer 232 der Zeitschrift: „Slovenski Narod" vom 5 Oktober 1908 nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Oktober 1908, Pr. IX. 96/8, die Weiterverbreitung der Nummer 128 der Zeitschrift: „L'Emancipazione" vom 3 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Il Bruscolo negli occhi al privilegio, al dogma, al capitalismo" und der Stelle von „Un altra volta" bis „il concetto federalista" und von „Quando il governo" bis „l'atto del governo" beide des Artikels: „Il governo e la liberta d'associazione" nach § 65 a, 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Oktober 1908, Pr. IX. 97/8, die Weiterverbreitung des in dem typographischen Etablissement Carlo Priora in Capodistria gedruckten Aufrufes „Cittadini italiani" unterfertigt mit „Gli studenti italiani dell' Istituto magistrale di Capodistria, Capodistria, 27 settembre 1908, wegen der Stellen von „L'Autorita scolastica" bis „deve mantenere" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Oktober 1908, Pr. IX. 98/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10589 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 5 Oktober 1908 wegen der Stelle von „Poiche noi vediamo" bis „un vero estermi-nio" des Artikels: „Ancora sui fatti di Zara" nach § 65 a St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Oktober 1908, Pr. I. 318/8, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Kacirske Epistoly" vom 7 Oktober 1908 wegen der Stelle von „s obhajci temna" bis „plaste biskupske" des Gedichtes: „K novemu roeniku Kacirskych Epistol"; des Epigrammes: „Pan farar kazal" bis „buclate prase"; des Gedichtes: „Vejnemu otce" bis „s kutnou smiri"; der Illustration, darstellend eine Karikatur eines katholischen Priesters samt Text von „Trvda pest" bis „vyraziti z huby"; der Stelle von „Jelikoz ale verici" bis „brlohach" des Artikels: „Klerikalni chytrost" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Oktober 1908, Pr. 40/8, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Proletar" vom 8 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Valka — militarism" nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, Pr. 4/8, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Hlasy ze zapadni Moravy" wegen der Stelle von „Vam spilano bude" bis „naroda ceskeho" des Artikels; „Odvedencum na rozloucenou" nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 236 (9183)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Oktober 1908, Pr. XXXV. 239/8 3, auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Folge 231 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt", 6. Jahrgang, vom 8 Gilbharts (Oktober) 2021 n. R. (1908) auf Seite 1 enthaltenen Artikels: „Der Bruch des Berliner Vertrages" durch die Stellen I. von „Gestern wurde" bis „Eigentumes nahe", II. von „Er erinnert" bis „Eigentumes", III. von „Angesichts der" bis „gesucht wird", IV. von „Wenn nun" bis „verwahren müssen", V. von „des österreichischen" bis „vollzogen wurde" das Verbrechen nach § 65 lit. a. St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 Oktober 1908.

Das Ministerium des Innern hat unterm 10 Oktober l. J., 9350 M. J., der in Ancona erscheinenden Zeitschrift: „Giovine Italia" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Oktober 1908, Pr. 10 8, die Weiterverbreitung der angeblich in der „Dionicka tiskarna v Zagrebu" gedruckten, in Rann und Umgebung verbreiteten Flugschrift: „Berite! Pozor! Naprej!" und Anschlagzettel" „Pozor Slovenci — Slovenci" wegen des ganzen Inhaltes nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Oktober 1908, Pr. 9/8, die Weiterverbreitung der in Tüffer und Umgebung verbreiteten nichtperiodischen Druckschrift: „Slovenci pozor" ohne Angabe des Druckers und Druckortes wegen des ganzen Inhaltes nach § 302 St. G. und § 9 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Oktober 1908, Pr. 44/8, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Novy Jihocesky Delnik" vom 9 Oktober 1908 wegen des Artikels: „Ze Strmilova" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Oktober 1908, Pr. 33/8, die Weiterverbreitung der Nummer 81 der Zeitschrift: „Egerer Neueste Nachrichten" vom 7 Gilbharts (Oktober) 1908 wegen des Artikels; „Eine empörende Entscheidung" in der Stelle von „Woher leitet denn" bis „zum Besseren bringen" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Oktober 1908, Pr. I. 74/8, die Weiterverbreitung der Nummer 274 der Zeitschrift: „Vecerni Lidove Noviny" vom 6 Oktober 1908 wegen der Stellen von „A kdyz vy zurite" bis „krev pit" dann von „Brebenteni" bis „zivota vsechno" des Artikels: „Jeptiska jako osetrovatelka nemocnych v nemocnicich" nach § 303 St. G. verboten.

Zl. 237 (9233)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Oktober 1908, Pr. 11/8, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Narodni list" vom 8 Oktober 1908 wegen der Aufsätze: „Pod knuto nemske politike" in der Stellen von „ljudstva" bis „vlada!"; „Visek zlobnosti", von „ker oni junacijo" bis „policije"; ferner „Celjski socijalni demokrati", von „ta je bil" bis „streljali" und „izvrsevalni odbor soc. dem. stranke v Ljubljani" von „Zlasti izreka" bis „prebivalstvom" nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Oktober 1908, Pr. VI. 19/8, die Weiterverbreitung des Flugblattes; „Svoji k svojim! Kmetje ne nosite denarja . . .!" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Oktober 1908, Pr. VI. 18/8, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Slovenski Gospodar" vom 1 Oktober 1908 wegen des Leitartikels: „Nova tolovajstva v Ptuju" in der Stelle von „imela polnostevilna poulicna" bis „nikoder, je ta", von „napadla malodane vse" bis „na Ptuju", von „In sedaj poslusaj" bis „v Austriji! Po zenski", von „Njih tovarisi jih" bis „njih trgovin", von „Nemci se vas najbolj" bis „Nemcev in Nemskutarjev!" und von „Da, Stajercevi ocetje" bis zum Schlusse; wegen der Zuschrift auf der 4 Seite; „Velenje" von „Minolo nedeljo" bis zum Schlusse „mirno kri"; ferner wegen der Zuschrift: „Recica" von „enako protestujemo tudi" bis „vojastvo proti Slovencem" und von „v sozalje" bis „raz sedezev"; weiters wegen der Zuschrift auf der 5 Seite: „Konjice" von „obsodili brutalni" bis „vojastva v Ljubljani"; dann wegen der Zuschrift auf derselben Seite: „Celjski okraj. Silovitost" bis zum Schlusse „ne oroznik!"; weiters wegen der Zuschrift auf der gleichen Seite; „Smartno ob Paki" von „To je najboljsi" bis zum Schlusse; endlich wegen der Zuschrift: „Breziski okraj. Slovenskim starisem" in dem Absatze von „Ali ne spominjajo" bis „vzdramite se!" nach § 300 und 302 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Oktober 1908, Pr. VII. 29/8, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Belokranjec" vom 1 Oktober 1908 nach § 65 a, 300, 302 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1908, D 307/8, die Weiterverbreitung der Nummer 112 der Zeitschrift „Egerer Zeitung" vom 1 Oktober 1908 in Stattgebung der Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Eger wegen des Artikels: „Der Egerer Sprachenstreit" nach § 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. I. 6/8 (5) (8647 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Szulhana w Stroniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Seńka Chomiaka syna Iwana w Stroniatynie.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział I.

Lwów, dnia 12 lipca 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 76/8 Rg. C. (8275)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym Spółek.

Do rejestru spółek wciągnięto co następuje:

Siedziba spółki: Stryj.

Brzmienie firmy: „Sprzedaż naczyń emailowanych, spółka z ograniczoną poręką" (po niemiecku) „Vertrieb von Emailgeschirren, Gesellschaft mit beschränkter Haftung".

Prokurę udzielono: Szymonowi Bałabanowi.

Dzień wpisu: 30 czerwca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 czerwca 1908.

L. cz. Firm. 327 8 stow. I. 182 (8139)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Sambor.

Brzmienie firmy: Samborska kasa zaliczkowa rękodzielników i rolników stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 2 lutego 1908 zatwierdzono dokonany przez Radę nadzorczą wybór członka dyrekcyi (kasyera) p. Apolinarego Staszewskiego (ponowny) oraz zastępcy p. Antoniego Gutetera urzędnika pocztowego w Samborze w miejsce ustępującego z dyrekcyi p. Jana Komarnickiego.

Data wpisu: 7 sierpnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 147/8 Stow. II. 70 (8242)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Myślenice.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Myślenicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Vorschuss-Verein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Myślenice dnia 8 lipca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie zarobku lub gospodarstwa członków przez udzielanie kredytu w najrozmaitszych formach.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Mieczysław Skoda, dr. Łazarz Goldwasser i Henryk Lewinger.

Podpis firmy: Pod firmą w języku polskim lub niemieckim przez kogokolwiek wypisaną lub stampilią wyciśniętą podpisuje się własnoręcznie zbiorowo dwu członków przełożeństwa (dyrekcyi).

Ogłoszenia: następują plakatami po rogach ulic m Myślenicach.

Udziały członków: Jeden udział wynosi 20 kor., lub 100 kor.

Odpowiedzialność: jest ograniczona do podwójnej wysokości udziałów każdego członka.

Data wpisu: 28 sierpnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 793. Pojed. Rg. A I. 95 (8186)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Brzmienie firmy: A. S Spira.

Siedzibe firmy: Kraków.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka wędlin.

Właściciel (I): Ascher Samuel Spira w Krakowie.

Dzień wpisu: 5 września 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 2 września 1908.

L. cz. Firm. 496 Rg. A. I. 52 (8266)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółkowych.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Präger & Frey".

Przedmiot przdsiębiorstwa: handel drzewem.

Przystąpił: Adolf Frey jako jawny spólnik.

Skutkiem czego powstała jawna spółka handlowa od dnia 24 maja 1908.

Uprawnieni do zastępstwa: są obaj spólnicy zbiorowo.

Podpis firmy (F. Z.): Pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą nazwą firmy podpiszą zbiorowo „Natan Präger", „A. Frey".

Dzień wpisu: 15 czerwca 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 13 czerwca 1908.

G. Zl. Firm. 283/8 (8273)
Eintragung einer Einzelfirma.

In der Handels-Register Abt. I. wird eingetragen:

Sitz der firma: Potoczyska.

Firmawortlaut: Abraham Rosner, Pächter des Propinationsrechtes in Potoczyska.

Betriebsgegenstand: Propinationspächtung.

Inhaber: Abraham Rosner, Propinationspächter in Potoczyska wohnhaft.

Datum der Eintragung: 27 Juli 1908.

K. k. Kreis als Handelsgericht, Abtheilung II.

Kolomea, am 27 Juli 1908.

L. cz. Firm. 91/8 stow. I. 717 (8270)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Kunaszów.

Brzmienie firmy: „Ruska Spółka wiejska w Kunaszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką"; po rusku: „Ruska selańska Spilka w Kinaszewi, towarystwo zarejestrowane z obmeżenoju porukoju".

Data statutu: 16 marca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Podniesienie gospodarstwa swoich członków, ułatwianie swoim członkom nabywanie dobrych towarów, potrzebnych w gospodarstwie domowem, po cenach możliwie najniższych zapomocą prowadzenia handlu we własnym zarządzie.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Dmytro Atamaniuk, rolnik w Kunaszowie, jako przewodniczący zarządu, Michajło Szeremeta, rolnik w Kunaszowie, Wasyl Bahyra, rolnik w Kunaszowie, Wasyl Nasij, rolnik w Kunaszowie, jako członkowie zarządu.

Podpis firmy (F. Z.): Pod wyciśniętą pieczęcią firmy kładną swe podpisy dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia umieszczane być mają na tablicy Spółki w Kunaszowie.

Udział członków: Jeden udział wynosi 20 koron.

Odpowiedzialność ograniczona.

Data wpisu: 27 czerwca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 19 czerwca 1908.

L. cz. Firm. 1082 Rg. A. I. 11 (8382)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Drukarnia Gońca polskiego" Machalski i Gorazdowski.

Specyalne wpisy: Tutejszą sądową uchwałą z dnia 31 maja 1908 l. cz. Cw. III. 2700/8 (3) dozwolony został przymusowy zarząd powyższego przedsiębiorstwa, a uchwałą c. k. Sądu powiatowego S. I. we Lwowie z 2 lipca 1908 w miejsce usuniętego zarządcy Andrzeja Mastaja, ustanowiono zarządcą Adama Krajewskiego.

Dzień wpisu: 8 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 1272 stow. I. 85 (8313)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Cieszanów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe miejskie w Cieszanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Na walnych zgromadzeniach z 4 marca 1908, 10 maja 1908 i 21 lipca 1908 uchwalono zmianę §§ 4, 5, 10, 19, 37, 58 i 63 statutów w brzmieniu złożonem w zbiorze alegatów.

Data wpisu: 31 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1908.

Ч. сп. Firm. 336/8 (8590)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

До реєстру заробкових і господарских стоваришень вписуе ся:

Осїдок стоваришеня: Коломия.

Фірма звучить: „Міщаньска спілка торговельно-промислова", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Коломиї.

Дата статуту: 19 серпня 1908.

Предмет підприємства:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинкі в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів;

д) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем;

е) удїляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Управа: Прокіп Рибчук, професор ґімназиї в Коломиї, яко справник, Григорій Кокошко, властитель реальности в Коломиї, яко касиер, Іван Филипович, урядник Покутского Союза в Коломиї, яко книговодець.

Підпис фірми (П. Ф.): Управа буде підписувати стоваришене в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є услівем важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня річного звіту, рахункового замкненя і білянсу наступуть виложенем тогож до перегляду в льокали стоваришеня в речинци на вісїи (8) днів перед Загальними Зборами.

Оповіщеня скликаня Загальних Зборів і виложеня до перегляну річного звіту, рахунків і білянсу доконує ся по мисли § 46 статута, та буде підписане в сей спосіб, що при фірмі стоваришеня положать свої підписи голова, взглядно заступник голови Надзираючи Ради і секретар взглядно двох членів управи, відповідно до сего, котрий з сих орґанів стоваришеня скликує Загальні Збори.

Всякі инші оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи, будуть підписувані способом поданим в § 32 сего статута, та будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня, або в одній з львівских часописей, яку означить Надзираюча Рада. (§ 44 ст.).

Удїл членів виносить 10 кор.

Відвічальність: до висоти пятикратної заявлених удїлів.

Дата впису: 25 серпня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 25 серпня 1908.

Ч. сп. Firm. 866 Stow. II. 38/2 (8533)
Оголошене.

Ц. к. суд окружний яко торговельний оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III.: Рускпй народний Дім „Власна Поміч" господарско - промислове стоваришене з обмеженою порукою;

в рубрицї IV.: Хоростків;

в рубрицї VI.: Предприємство полягає на статутах з дати: Копичинцї дня 20 червня 1908.

Цїлею стоваришеня є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;

г) занимати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажею витворів своїх членів;

д) принимати капітали до обороту за условленим опроцентованем;

е) удїляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів: Яцка Ворончака, яко справника; Івана Чорного, яко касиера; Андруха Смаля, яко книговодця, усї господарі в Хоросткові.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на призначеній на се таблици в льокали стоваришеня, або в однїй з львівских часописий, яку означить Рада надзираюча.

Відвічальність членів за зобовязаня товариства обмежена, члени відповідають удїлами і еще пятикротною квотою удїлу вложеного, взглядно заявленого.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Тернопіль, дня 25 серпня 1908.

Ч. спр. Firm. 57/8 Stow. I. 101 (7828)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Бережани.

Фірма звучить: „Товариство взаїмного кредиту „Надія" зареєстроване з обмеженою порукою" в Бережанах.

Член дирекциї виступив: Олекса Дзюба.

Член дирекциї вибраний: Антон Пашковский цк. асистент податковий в Бережанах.

Дата впису: 15 мая 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 8 мая 1908.

Ч. сп. Firm. 61/8 Stow. I. 709 (7825)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

Осїдок стоваришеня: Черче.

Фірма звучить: „Господарска молочарска спілка в Черчи", стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 24 падолиста 1907.

Предмет підприємства: Сполучувати господарскі сили своїх членів для їх добробиту, куповати і наймати ґрунти і будинки, уряджувати склади, перетворюване продуктів господарских, приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем, удїляти своїм членам позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Іван Лоха, господар в Черчи, яко справник, Андрух Гелета, господар в Черчи, яко касиер і Василь Бесяд[illegible]кий, півець цевковний в Черчи, яко книговодець.

Підпис фірми (П. Ф.): Управа буде підписувати стоваришене в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня: Всякі оповіщеня будуть поміщцувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня, або в однїй з львівских часописий.

Удїл членів: Оден удїл виносить 5 кор., котрий можна вплатити місячними ратами по 50 сот.

Відвічальність: до 5 разової висотн заявленого удїлу.

Дата впису: 18 мая 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний. Відділ II.

Бережани, дня 8 мая 1908.

Ч. спр. Firm. 109/8 Stow. I. 737 (7818)
Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру зарібкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Дунаєв.

Фірма звучить: Общество господарско - кредитове „Самопомоч" в Дунаєві, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 10 червня 1908.

Предмет підприємства: Куповати і наймати ґрунти і будинкі, уряджувати склади, провадити торговлю, приймати капітали до обороту за условленим опроцентованям, удїляти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: О. Юанн Насальскій, парох в Дунаєві, яко справник, Юсиф Калуский, емеритований надстражник в Дунаєві, яко касиер і Іван Колїсник, господар в Дунаєві, яко книговодець.

Підпис фірми (П. Ф.): При фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня уміщені будуть на призначеній таблици на будинку стоваришеня або в однїй з львівских часописий.

Удїл членів: Оден удїл виносить 10 кор., котрий можна вплатити двома ратами по 5 кор.

Відвічальність обмежена до висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 3 липня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Бережани, дня 30 червня 1908.

Obuwie amerykańskie najsławniejszej marki **„Barry“** zupełnie zastosowane do kształtu nogi, a zatem hygieniczne, oraz buciki damskie wszelkiego rodzaju także ze sławnej fabryki „Pinet“ poleca wyłączny zastępca

GABRYEL STARK

à la ville de Paris

Lwów, pl. Maryacki 11.

Magazyn Futer JULIANA SOLIKA (przedtem Fr. MROZOWSKI) **Lwów, ul. Sobieskiego l. 4.** Poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki FUTER damskich i męskich według najnowszych fasonów oraz kolie, czapki i zarękawki. ŻAKIETY damskie z baranów krymskich, astrahanów i źrebiąt, oraz materye najmodniejsze na wierzchy w największym wyborze. Ceny umiarkowane. Cenniki na żądanie franko gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

CIASTKA po sześć halerzy,

CUKRY deserowe funt koronę, sześćdziesiąt. KARMELKÓW koronę.

CUKIERNIA TROCZYŃSKIEGO

Lwów, Fredry.

Nowość! „ZNICZ“.

Najlepsza oliwa do świecenia w oryginalnych flaszkach do nabycia w handlu farb MAKAROWSKI i Ska Lwów, Batorego 12.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.



O. MANDEL

Lwów,

ul. Kaźmierzowska l. 47

poleca swój obficie zaopatrzony skład artykułów technicznych dla gorzelń, browarów i tartaków. Pompy do studzien oryg. Garvensa. Pompy wirujące Ollweilera. Narzędzia pomocnicze dla rękodzielników.

Ceny fabryczne.

Zakład dentystyczno-techniczny



B. FUCHSBERGA

Lwów, ul. Karola Ludwika (naprzeciw Teatru miejskiego)

wykonuje ZĘBY, SZCZĘKI w kauczuku i złocie bez podniebienia, podług najnowszych systemów.

Reperacye w 2 godzinach. Ceny umiarkowane.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie Nr. 1 zawiera: **Berger R.** „Zakazany owoc“, Walc [illegible] **Dobrzycki H.** Polonez. **Gałkowski K.** Marche Miniature. **Rihowski W.** [illegible] **Michałowski A.** Valse triste. **Moszkowski M.** Romans bez słów. **Philipp I.** Taniec przy księżycu. **Sibelius I.** Elegia. **Rameau I. F.** Gawot. Nr. 3: **Hambourg A.** Pieśń ludowa (transkrypcya). **Nedbal O.** Valse triste. **Surzyński M.** Cantilena. **Sinding Chr.** Melodia. **Giordani A.** Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50,** Kwartalnie rb. **1** kop. **25,** z przesyłką pocztową rb. **1** kop. **50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. **7.** Zeszyt pojedynczy kop. **60.**

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu **Antoniego Kolberga.** — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Grobowe świece w blaszkach

około 7 godzin palące, w kartonach po 10 sztuk wszędzie do nabycia, poleca

FABRYKA ŚWIEC

stearynowych, woskowych, stoczków i mydeł toaletowych i gospodarskich

ARTURA FRIEDRICHA

Lwów-Podzamcze, ul. św. Marcina 22.

Telefon Nr. 1018. Założona w roku 1842.

Tylko dla odsprzedających.

Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ



Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ **Souchong**	„ 4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60, 90 i 120 dni.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwemdotyczącej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.